

Małgorzata Członkowska-Naumiuk

Pompeje walczące. Udział Pompejów w wojnie sprzymierzeńczej i jego konsekwencje

Przegląd Historyczny 99/3, 349-375

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MAŁGORZATA CZŁONKOWSKA–NAUMIUK
(Warszawa)

Pompeje walczące. Udział Pompejów w wojnie sprzymierzeńczej i jego konsekwencje*

Celem niniejszego artykułu jest ukazanie zagadnienia udziału Pompejańczyków w wojnie sprzymierzeńczej, a także jego konsekwencji dla miasta, na podstawie tak źródeł literackich, jak i archeologicznych oraz epigraficznych.

W tekstach starożytnych autorów wzmianki o Pompejach są niezwykle skąpe i pojawiają się sporadycznie. Miasto nie wyróżniało się niczym szczególnym na tle innych zamieszkałych kampańskich *civitates*. Jednym z bardzo niewielu momentów, kiedy współcześni zwrócili na nie uwagę, była wojna sprzymierzeńcza. W 91 r. p.n.e. Pompeje stanęły po stronie italskich powstańców i odegrały ważną rolę w działaniach wojennych prowadzonych na terenie Kampanii. Do okresu *bellum sociale* miasto miało status rzymskiego sprzymierzeńca, a co za tym idzie — lokalną autonomię. Układ sojuszniczy między Rzymem a Pompejańczykami jest zwykle umiejscawiany u schyłku drugiej wojny samnickiej, według tradycyjnej chronologii zakończonej w 304 r. p.n.e. Warto pamiętać, że w dziejach Pompejów okres rzymski zaczyna się faktycznie dopiero w roku 80 p.n.e., w momencie założenia tam sullańskiej kolonii. Do tego czasu Pompeje były miastem na wskroś samnicko-kampańskim, którego sabelska ludność¹ mówiła po oskijsku.

Antyczne źródła podają dwie podstawowe informacje o udziale Pompejów w wojnie italsko-rzymskiej: po pierwsze, że Pompejańczycy byli jedną z italskich społeczności, które wystąpiły przeciw Rzymowi², po drugie, że w trakcie działań wojennych miasto było

* Pragnę gorąco podziękować panu profesorowi Jerzemu Kolendo za zachętę do napisania niniejszego artykułu oraz za cenne uwagi dotyczące powstającego tekstu.

¹ Termin „sabelski” obejmuje ludy południowej Italii, których ojczystym językiem był oskijski, tj. m.in. Samnitów, Lukanów, Kampańczyków oraz ludy środkowej Italii mówiące językami spokrewnionymi z oskijskim np. Pelignów, Marsów; wg tradycji starożytnej plemiona te wywodziły się bezpośrednio lub pośrednio od Sabińców. Cf. E. T. Salmon, *Samnium and the Samnites*, Cambridge 1967, s. 31–35; G. Tagliamonte, *I Samniti. Caudini, Irpini, Pentri, Carricini, Frentani*, Milano 2005 (wyd. 2), s. 6–13. Autorzy starożytni używali słowa *Sabellus/Sabelli* najczęściej jako synonimu Samnitów, np. Strabon, *Geogr.*, V, 4, 12; Liv., VIII, 1, 17; X, 19, 20.

² App., *B. c.*, I, 39, 175: „Gdy wybuchło to powstanie, wszystkie ludy, które sąsiadowały z Askulańczykami, ujawniły swe przygotowania, a więc Marsowie, Pelignowie, Westynowie i Marrucynowie, za nimi Picenowie, Frentanowie, Hirpinowie tudzież Pompejańczycy, Wenuzyńczycy i Japygowie, Lukanowie i Samnici, ludy i dawniej wrogie Rzymianom” (przekł. L. Piotrowicz).

oblegane przez Lucjusza Korneliusza Sulle³. Dość lakoniczne wzmianki autorów starożytnych o udziale Pompejów w *bellum Italicum* nabierają wartości w konfrontacji ze świadectwami archeologicznymi i epigraficznymi odkrytymi *in situ*.

Kwestia oblężenia łączy się w sposób oczywisty z zagadnieniem obronności miasta. Jesteśmy w tym szczęśliwym położeniu, że istniejące do dzisiaj pompejańskie fortyfikacje pochodzą prawie w całości z okresu poprzedzającego wojnę sprzymierzeńczą, są więc tymi samymi murami, które w czasie konfliktu italsko-rzymskiego broniły miasta przed atakami Rzymian. Co więcej, w Pompejach zachowały się w kilku miejscach malowane na ścianach budynków oskijskie inskrypcje z okresu sullańskiego oblężenia. Ten cenny rodzaj źródeł był przedmiotem licznych interpretacji. Najczęściej jednak badania nad konkretnym typem świadectw przydatnych do lepszego poznania okresu wojny sprzymierzeńczej w Pompejach prowadzone były niejako w izolacji, bez kompleksowego odniesienia do pozostałych dostępnych źródeł. Oskijskimi inskrypcjami zajmowano się przede wszystkim od strony językoznawczej. Wyniki eksploracji murów obronnych wykorzystywano głównie w badaniach nad najwcześniejszą historią miasta, jego rozwojem urbanistycznym, topografią oraz nad chronologią budowy kolejnych fortyfikacji. Badania archeologiczne prowadzone w Pompejach, w tym badania murów miejskich, nie koncentrowały się na krótkim i materialnie trudno uchwytnym okresie *bellum Italicum*. „Powstańczy epizod” w dziejach Pompejów nie stanowił również odrębnego tematu zainteresowań historyków.

STAROŻYTNI HISTORYCY O UDZIALE POMPEJÓW W WOJNIE SPRZYMIERZEŃCZEJ

Najpełniejszy i najbardziej szczegółowy z zachowanych przekazów o wojnie sprzymierzeńczej zawiera pierwsza księga „Wojen domowych” („*Bella civilia*”) Appiana z Aleksandrii. W rozdziale 39 Appian wymienia społeczności italskie, które wystąpiły zbrojnie przeciwko Rzymowi w 91 roku p.n.e.⁴: dziesięć wielkich ludów oraz mieszkańców dwóch miast: Wenuzji i Pompejów. Lista zbuntowanych nie jest u Appiana chaotyczna, przedstawiona jest według pewnego porządku, uwzględniającego głównie różnice etniczne, a otwierają ją Marsowie, inicjatorzy buntu⁵. Można więc zakładać, że umieszczenie wśród nich także Pompejańczyków nie było przypadkowe. Z jakichś przyczyn źródła lub źródło, z którego korzystał historyk z Aleksandrii, wyodrębniło mieszkańców Wenuzji i Pompejów. Przypadek Wenuzji wydaje się prosty do wyjaśnienia. Była to ważna strategicznie łatyńska kolonia położona w sercu nieprzyjacielskiego kraju — na pograniczu Samnium, Lukanii i Apulii, która jako jedyna spośród kolonii odstąpiła od Rzymu

³ O działaniach militarnych Sulli pod Pompejami vide App., *B. c.*, I, 50, 217; o oblężeniu — Vell., II, 16.

⁴ App., *B. c.*, I, 39, 175. Pompejańczycy pojawiają się wśród społeczności, które chwyciły za broń przeciw Rzymowi tylko u Appiana. Diodor Sycylijski w *Bibliothēke historike* (Diod., XXXVII, 2, 4) wymienia obok dużych italskich ludów mieszkańców Noli (*Nolanoi*), ale w tym miejscu jego relacji nie chodzi o Italików, którzy powstanie rozpoczęli, lecz o tych, którzy w ogóle wzięli udział w wojnie. Nola wymieniona została bez wątpienia z uwagi na ogromną rolę, jaką odegrała w działaniach wojennych jako najdłużej broniąca się twierdza samnicka. O Noli w dalszej części tekstu.

⁵ Cf. *Appiani Bellorum civilium liber I*, wyd. E. G a b b a, Firenze 1958, s. 128–129, komentarz do paragrafu 175.

i przeszła na stronę wroga⁶, a później została obleżona i odbita przez Rzymian. Dlaczego jednak obok wielkich protagonistów *bellum sociale* figurują Pompejańczycy? Prawdopodobnie wydają się dwie przyczyny. Pompeje mogły zostać „zarejestrowane” przez historyków po pierwsze z uwagi na rolę, jaką odegrały w początkowej fazie wojny, po drugie ze względu na zaciekle opór stawiany Rzymianom podczas obleżenia, być może odnotowany przez samego Sullę w jego niezachowanych „Commentarii”, z których korzystali późniejsi autorzy.

Relacja Appiana zdaje się sugerować, że Pompeje były pierwszym i początkowo jedynym miastem Kampanii, które weszło do antyrzymskiej koalicji. Może z niej również wynikać, że Pompejańczycy przystąpili do powstania dobrowolnie, skoro znaleźli się wśród tych, którzy „ujawnili swe przygotowania” (do wojny). Z braku innych przekazów, nie możemy jednak zweryfikować, na ile ściśle są w tym miejscu informacje podane przez Appiana lub jego źródło. Niewykluczone, że Pompejańczycy — podobnie jak mieszkańcy Wenuzji — przyłączyli się do rebelii pod wpływem agitacji albo nawet presji ze strony wodzów sprzymierzeńców, a konkretnie ze strony Gajusza Papiusza Mutilusa (C. Papius Mutilus), jednego z dwóch italskich wodzów naczelnych, prowadzącego energiczne działania w Kampanii. W komentarzu do I księgi „Wojen domowych” Appiana, Emilio Gabba posunął się jeszcze dalej twierdząc, że Papiusz Mutilus zajął Pompeje, podobnie jak pozostałe okoliczne miasta wymienione w rozdziale 42 księgi I⁷, jednak w zachowanych źródłach nie jest to powiedziane *expressis verbis*. Jest natomiast oczywiste, że miasto musiało zostać obsadzone wojskiem przez wodza sprzymierzeńców w celu obrony i utrzymania pozycji.

Jeśli przyjmiemy, że Pompeje już w 91 r. p.n.e. stanęły w szeregach italskich powstańców, to fakt ten można wiązać z sabelskimi korzeniami pompejańskiej społeczności, które predestynowały ją niejako do roli jednego z antagonistów Rzymu⁸. To samo można jednak powiedzieć o innych miastach Kampanii, które mimo to nie opowiedziały się po stronie Italików⁹. Przepuszczalna decyzja Pompejańczyków o poparciu zbuntowanych sprzymie-

⁶ App., *B. c.*, I, 42, 190: „W Japygii przeszli na stronę Widacyliusza Kanuzyjczycy, Wenuzyńczycy i wiele innych miast”.

⁷ Appiani *Bellorum civilium liber I*, s. 136, komentarz wydawcy do I, 42, 186–187.

⁸ Na temat historii i archeologii przedrzymskich Pompejów vide np. A. Maiuri, *Alla ricerca di Pompei preromana*, Napoli 1973 (zbiór artykułów, w których Maiuri publikował wyniki badania warstw położonych poniżej poziomu z roku 79 n. e. metodą sondażu stratygraficznych); F. La Rocca, M. de Vos, A. de Vos, *Pompei*, „Guide archeologiche”, Milano 2002; M. Fulford, A. Wallace-Hadriell, *Towards a history of pre-Roman Pompeii: excavations beneath the House of Amaranthus 1995–8*, „Papers of the British School at Rome” t. LXVII, 1999, s. 37–144.

⁹ Używam terminu „Italikowie”, powszechnie przyjętego w polskiej literaturze przedmiotu. Jest to dosłowne tłumaczenie łacińskiego słowa *Italici*, którym Rzymianie określali swoich italskich sprzymierzeńców (pojęcie *socii Italici* odzwierciedla oczywiście rzymski punkt widzenia: chodzi o sprzymierzeńców Rzymu; ten sam rzymski punkt widzenia kryje się w nazwie *bellum sociale*). Jednak w odniesieniu do wojny sprzymierzeńczej rację bytu ma także nazwa „Italowie”, jaką wybrał Ludwik Piotrowicz w przekładzie Appiana. W tekstach greckich terminowi *Italici* odpowiada słowo *Italioi* i tego słowa używa prawie zawsze Appian; jednak w rozdziałach o początku wojny sprzymierzeńczej dwa razy pojawia się u niego nazwa *Italo*i (odpowiednik łac. *Itali*), cf. App., *B. c.*, I, 37, 169 i 40, 181. Znamienne, że w tym samym kontekście (początek wojny) i również wyjątkowo używa tego terminu Diodor Sycylijski, cf. Diod., XXXVII, 1, 4 i 2, 1. Jak sugerował Emilio Gabba, Italami (*Italo*i, *Itali*) mogli nazywać siebie samych Italicy powstańcy, vide E. Gabba, *Appiano e la storia delle guerre civili*, Firenze 1965, s. 43–44,

rzeńców była w tym rejonie raczej odosobniona. Według Appiana¹⁰, większość okolicznych miast przeszła na stronę konfederatów dopiero pod silną presją, albo pod wpływem demonstracji siły ze strony wojsk italsko-samnickich, a część miast italscy powstańcy musieli zdobywać orężem.

Zrozumiała wydaje się niechęć części zamożnych mieszkańców Kampanii, zwłaszcza tych prowadzących interesy z Rzymianami, do udziału w walce, w której — po czyjejkolwiek stanęliby stronie — mogli więcej stracić, niż zyskać. Należy przy tym pamiętać o podziałach politycznych w łonie miejscowej arystokracji. Zbliżanie się wojsk italskich i ich kolejne sukcesy mogły wpływać na układ sił wewnątrz miast. Z całą pewnością sytuacja ta sprzyjała przejmowaniu władzy przez rody lub jednostki reprezentujące — lub tylko deklarujące — proitalskie sympatie. Nietrudno sobie wyobrazić podobny scenariusz w Pompejach. Dodatkowym elementem kształtującym postawę Pompejańczyków mogło być przeświadczenie, że ich miasto, opasane potężnymi, a ponadto odnowionymi tuż przed wojną murami obronnymi, nie było łatwe do zdobycia.

Niewykluczone jednak, że źródła Appiana wymieniały Pompejańczyków nie z powodu ich wczesnego przyłączenia się do powstania, ale ze względu na bohaterską obronę podczas oblężenia.

DZIAŁANIA WOJENNE W KAMPANII

Zacięte walki toczyły się od początku wojny zarówno w północnej części Kampanii, od IV w. p.n.e. wchodzącej w skład państwa rzymskiego¹¹, jak i w Kampanii południowej, której miasta były związane z Rzymem układami sprzymierzeńczymi¹². O tym, jak ważny strategicznie był to rejon świadczyć może fakt, że operowały tam silne wojska dowodzone bezpośrednio przez naczelnych wodzów obu stron — sprzymierzeńcze pod dowództwem G. Papiusza Mutilusa, którego tytuł *embratur* był odpowiednikiem tytułu konsula¹³,

przyp. 1. Być może sięgali do nie-rzymskiej nazwy dawnego plemienia, które wg tradycji dało nazwę Italii, cf. Strabon, *Geogr.*, V, 4.

¹⁰ App., *B. c.*, I, 42, 185–187.

¹¹ Miasta Kampanii północnej, z największym — Kapuą, zostały wcielone do państwa rzymskiego w drugiej poł. IV w. p.n.e. Jako jedne z pierwszych miast nie-latyńskich uzyskały one *civitas sine suffragio*, zachowując jednocześnie do końca III w. p.n.e. lokalną autonomię, własne instytucje, a nawet odrębność w sferze militarnej: Kampańczycy wystawiali własny legion (*legio Campana*) i własne oddziały jazdy. Bardzo wczesne uzyskanie praw obywatelskich nie przeszkodziło im jednak występować przeciw Rzymowi w sytuacjach dla Rzymian krytycznych — wg Liwiusza już w 315 r. p.n.e., po druzgocącym zwycięstwie Samnitów nad Rzymianami pod Lautulae w czasie drugiej wojny samnickiej (Liv., IX, 23 i 25; cf. E. T. S a l m o n, op. cit., s. 235 i 238–239) oraz po bitwie pod Kannami (przejście Kapui na stronę Kartagińczyków, Liv., XXII, 2–10; zdobycie Kapui przez Rzymian w 211 r. p.n.e. i surowe represje ze strony Rzymu, App., *Hannib.*, 43, 184–188; Liv., XXVI, 16, 10).

¹² Miasta południowej Kampanii aż do wojny italskiej zachowały formalną niezależność; z wyjątkiem kolonii rzymskiej Salernum związane były z Rzymem układami sprzymierzeńczymi, z których niektóre uchodziły za wyjątkowo korzystne, jak układ zawarty przez Rzym z Neapolem w 327 r. p.n.e. oraz układ Rzymu z Nolą. Mieszkańcy Neapolu do tego stopnia cenili sobie status uprzywilejowanych sprzymierzeńców, że w 90 r. p.n.e. wahali się, czy przyjąć rzymskie obywatelstwo (Cic., *Pro Balbo*, 8, 21), zaś Nola jako jedno z niewielu miast tego regionu zachowała wierność wobec Rzymu podczas wojny z Hannibalem (Liv., XXIII, 14–16).

¹³ O działaniach Papiusza w Kampanii vide App., *B. c.*, I, 42, gdzie brak informacji o randze samnickiego wodza; jego tytuł imperatora w oskijskiej wersji poświadczony jest na monetach emitowanych przez italskich powstańców, np. E. A. S y d e n h a m, *The Coinage of the Roman Republic*, London 1952, nr 640–641.

i rzymskie pod dowództwem konsula Lucjusza Juliusza Cezara¹⁴. Ponieważ Samnium, znajdujące się niemal całkowicie w rękach sił powstańczych, było dla Rzymian praktycznie niedostępne, rzymskie wojska mogły być skoncentrowane jedynie na jego obrzeżach, zaś najbardziej dogodnym terenem była żyzna, bogata i gęsto zaludniona Kampania¹⁵, będąca nie tylko doskonałym zapleczem aprowizacyjnym, ale i świetnym źródłem rekrutów. Z tych samych względów region ten miał kluczowe znaczenie dla sprzymierzeńców. Tak więc północna Kampania stanowiła bazę wojskową Rzymian, zaś południowa — Italików.

Dwa miasta rzymskiej Kampanii — Teanum Sidicinum i Kapua — odgrywały rolę głównych baz wojskowych Rzymian w tym rejonie. W 90 r. p.n.e. w Teanum stacjonowały wojska konsula Lucjusza Cezara, które operowały na pograniczu Samnium¹⁶. Kapua wzmiankowana jest w źródłach w późniejszej fazie wojny, np. w roku konsulatu Sulli (88 p.n.e.): w Kapui czekały na Sullę wojska, które miał on zabrać do Azji¹⁷. Inne kampańskie *municipium*, Acerrae, było długo oblegane przez wodza konfederatów Mutilusa; mimo zwycięstwa pod Acerrae w walnej bitwie, Rzymianom nie udało się przerwać oblężenia tego miasta w 90 r. p.n.e.¹⁸

Jednak — jak zostało powiedziane wyżej — prawdopodobnie tylko nieliczne miasta sprzymierzone południowej Kampanii dobrowolnie przeszły na stronę „buntowników”; oprócz Pompejów mogło to być także Herkulanum, co sugeruje fragment „Historii rzymskiej” („Historia Romana”) Wellejusza Paterkulusa mówiący o zdobyciu tego miasta przez Rzymian¹⁹. Trzeba pamiętać, że znaczną część arystokracji i zamożniejszych grup społecznych Kampanii łączyły z Rzymianami powiązania natury ekonomicznej, które niewątpliwie wywierały wpływ na podejmowane decyzje. Mocnym argumentem za dochowaniem wierności Rzymowi było także stacjonowanie rzymskich garnizonów w pobliskich koloniach. Z tych też względów wiele południowokampańskich miast przyłączyło się do powstania dopiero pod wpływem demonstracji siły ze strony wojsk samnickich, przede wszystkim oddziałów dowodzonych przez samego italskiego imperatora. Bezwzględne działania Mutilusa skłoniły niewymienione z nazwy miasta w okolicy Nucerii do udzielenia wsparcia siłom italskim²⁰.

Wreszcie niektóre miasta zostały zdobyte przez samnickie siły powstańcze. Taki był los Noli²¹, a także Stabiów, Minervium tj. Surrentum oraz rzymskiej kolonii Salernum²². Nola, wydana Samnitom „przy pomocy zdrady”, czyli opanowana przez wojska Papiusza

¹⁴ Liv., *Per.* LXXII i LXXIII; App., *B. c.*, I, 41 i 42; Appian nazywa Lucjusza błędnie Sekstusem; używa on imienia Sextus pisząc o dwóch osobach: Sekstusie Juliuszu Cezarze, konsulu 91 r. p.n.e., i Lucjuszu Juliuszu Cezarze, konsulu 90 r. p.n.e.

¹⁵ O przysłowiowej wręcz żyzności Kampanii, z której pochodziło doskonałe zboże i wino pisze m.in. Strabon, *Geogr.*, V, 4, 3.

¹⁶ App., *B. c.*, I, 45; 199.

¹⁷ Ibidem, I, 56, 248.

¹⁸ Ibidem, I, 42, 187–190; 45, 200.

¹⁹ Vell., II, 16; Herkulanum zdobył legion pod komendą Tytusa Didiusza, który wspomagały oddziały Hirpinów, sformowane przez lojalnego wobec Rzymu Minatiusa Magiusa, pradziada Wellejusza.

²⁰ App., *B. c.*, I, 42, 187: „Kiedy i całą okolicę Nucerii wokół ogniem spustoszył (Mutilus), przerażone tym sąsiednie miasta przeszły na jego stronę i na żądanie dostarczenia wojska wystawiły około 10 000 piechoty i 1000 jazdy”.

²¹ Ibidem, 42, 185.

²² Ibidem, 42, 186: „Papiusz zajął też Stabie, Minerwium i Salernum, które było rzymską kolonią, jeńców zaś i niewolników z tych miast wcielił do swego wojska”.

dzięki współdziałaniu części mieszkańców, przez kilka następnych lat pozostawała silnym bastionem sabelskich sprzymierzeńców²³. Była miastem, które najdłużej stawiało opór Rzymianom i została zdobyta dopiero w 80 r. p.n.e. przez Sullę, w pierwszym roku dyktatury²⁴.

OBŁĘŻENIA PODCZAS WOJNY ITALSKIEJ

Obleganie miast przez wojska obu stron można uznać za charakterystyczny rys wojny sprzymierzeńczej. *Bellum Italicum* nie było konfliktem możliwym do rozstrzygnięcia w wyniku jednej czy kilku walnych bitew. Poważne starcia, w których zarówno Rzymianie, jak Italikowie ponosili ciężkie straty, nie prowadziły do zyskania zdecydowanej przewagi przez żadną ze stron. Zasięg działań wojennych był ogromny, zmagania były długotrwałe i miały charakter działań rozproszonych, toczących się jednocześnie na wielu frontach środkowej i południowej Italii, a wysiłki zarówno sprzymierzeńców, jak Rzymian koncentrowały się na zdobywaniu kolejnych punktów oporu nieprzyjaciela.

Italikowie jako pierwsi rozpoczęli obleganie miast stojących po stronie wroga. Zaatakowali przede wszystkim latyńskie kolonie założone na italskich terytoriach. W najwcześniejszej fazie wojny sprzymierzeńcy przystąpili do obłężenia Aesernii w Samnium²⁵ i kolonii Alba Fucens na ziemiach Marsów²⁶; wśród innych atakowanych przez nich kolonii wymienić można Firmum w Picenum²⁷. Poza miastami kampańskimi, o których mowa była wyżej, Italikowie oblegali także m.in. miasto Pinna na terytorium Westynów²⁸, Grumentum w Lukanii²⁹ oraz Venafrum na pograniczu Samnium i Lacjum³⁰. Niektórych miast, jak np. Firmum czy Acerrae, nie udało im się zdobyć.

Miasta zdobyte przez Italików oblegali z kolei Rzymianie, jak to miało miejsce w przypadku Aesernii, Pinny czy Noli. Spośród innych miast obleganych przez wojska rzymskie zasługują na wzmiankę przede wszystkim: Asculum w Picenum³¹, gdzie pod koniec 91 r. p.n.e. miała miejsce masakra Rzymian, która stała się zarzewiem powstania, Pompeje, Herkulanum³², Aeclanum³³, Korfinium — pierwsza stolica powstańczego państwa³⁴, Bovianum³⁵, a także jedyna latyńska kolonia, która opowiedziała się po stronie Ita-

²³ Liv., *Per.* LXXIII; Diod., XXXVII, 2, 13; Vell., II, 17; II, 18; II, 20. Warto zacytować fragment tekstu Wellejusza (Vell., II, 18): „Nowy namiestnik [prowincji Azji, tj. Sulla] wyruszywszy ze stolicy, zatrzymał się pod Nolą, która jak gdyby żałując nieskazitelnej wierności z okresu wojny punickiej odmawiała złożenia broni i nadal była oblegana przez wojska rzymskie [w roku 87]” (przekł. E. Zwołski).

²⁴ Liv., *Per.* LXXXIX.

²⁵ Liv., *Per.* LXXII i LXXIII; App., *B. c.*, I, 41, 182.

²⁶ Liv., *Per.* LXXII.

²⁷ App., *B. c.*, I, 47, 204.

²⁸ Diod., XXXVII, 19–20.

²⁹ App., *B. c.*, I, 41, 184.

³⁰ Ibidem, I, 41, 183.

³¹ Ibidem, I, 47, 206; 48; o zdobyciu Asculum przez Pompejusza Strabona: Liv., *Per.* LXXVI.

³² Vell., II, 16.

³³ App., *B. c.*, I, 51.

³⁴ Diod., XXXVII, 2, 9.

³⁵ App., *B. c.*, I, 51, 224.

lików — Wenuzja³⁶. Niektóre z nich, np. Asculum, Aesernia czy Nola, oblegane były przez Rzymian wyjątkowo długo.

OBLEŻENIE POMPEJÓW

Rzymianie rozpoczęli oblężenie miasta pod Wezuwiuszem najwcześniej pod koniec 90 r. p.n.e., którego większa część upłynęła pod znakiem kolejnych sukcesów militarnych sprzymierzeńców i druzgocących porażek Rzymian. Z przekazu Wellejusza³⁷ wiemy, że miasto było oblegane przez Lucjusza Korneliusza Sullę, który w pierwszym roku wojny jako były pretor (*praetor urbanus* w 93 r. p.n.e.³⁸) był jednym z legatów konsula Lucjusza Juliusza Cezara, operującego w południowym teatrze walk³⁹. Wiadomo również, że w tym samym roku Sulla prowadził działania zbrojne na terytorium Marsów⁴⁰ i w Samnium, głównie w okolicach Aesernii, bezskutecznie usiłując przełamać jej oblężenie⁴¹. Południowa Kampania znajdowała się w tym czasie w rękach naczelnego wodza sprzymierzeńców, Mutilusa, i najprawdopodobniej co najmniej do późnej jesieni 90 r. p.n.e. Rzymianie nie wkroczyli na jej terytorium. Znajdujemy tam Sullę na początku 89 r. p.n.e., w momencie gdy przejął on dowództwo nad rzymskimi „siłami południowymi” po konsulu Lucjuszu Cezarze. Działania Sulli pod Pompejami, opisywane m.in. przez Appiana⁴², miały miejsce wiosną, co wynika z kontekstu w relacji historyka z Aleksandrii. Miasto oblegały wojska Sulli w sile jednego legionu, wspomagane przez oddziały pomocnicze pozaitalskich sprzymierzeńców, eskadrę floty pod komendą Aulusa Postumiusza Albinusa⁴³ oraz legion Hirpinów pod dowództwem Minatiusa Magiusa⁴⁴. Na odsiecz Pompejom przybyły oddziały italskie dowodzone przez Lucjusza Kluentiusza (L. Cluentius). Po zażartych walkach mających miejsce m.in. „w górach pod Pompejami”, czyli prawdopodobnie na południowych stokach Wezuwiusza⁴⁵, wojska sprzymierzonych zostały odparte i doszczętnie rozbite w pobliżu Noli, a sam Kluentiusz poległ pod murami tego miasta. Po tym znaczącym sukcesie Sulla „pociągnął — — z wojskiem do innego ludu, Hirpinów, i podstąpił pod Eklanium”⁴⁶. Appian nie wspomina ani słowem o ewentualnym zdobyciu Pompejów po klęsce sprzymierzeńców pod Nolą. Nie wiemy, czy jest to odzwierciedleniem rzeczywistości, czy historyk po prostu pominął — a może przeoczył — ten fakt, na przykład w wyniku skrócenia tekstu, który służył mu za źródło. Nie można jednak wykluczyć, że Pompeje broniły się nadal.

W 88 r. p.n.e. Sulla jako konsul powrócił do Kampanii. Diodor podaje: „konsul Sulla opuścił Rzym i przybył do wojsk stojących pod Nolą; siejąc postrach wśród okolicznych lu-

³⁶ Ibidem, I, 52.

³⁷ Vell., II, 16.

³⁸ T. R. S. Broughton, *The Magistrates of the Roman Republic*, t. II, New York 1951, s. 14–15.

³⁹ App. B. c., I, 40, 179.

⁴⁰ Ibidem, I, 46.

⁴¹ Frontinus, *Strategemata*, I, 5, 17.

⁴² App., B. c., I, 50.

⁴³ Liv., *Per. LXXV*; Orosius, *Historiarum adversus paganos libri VII*, V, 18, 22–23.

⁴⁴ Vell. II, 16.

⁴⁵ Cf. Appiani *Bellorum civilium liber I*, s. 150–151.

⁴⁶ App., B. c., I, 51, 222.

dów zmusił je do poddania się i wydania swych miast”⁴⁷. O ile nie zajął on Pompejów w roku poprzednim, po zwycięstwie nad Kluentiuszem, mogło mu się to udać w roku jego konsulatu, ale z braku dowodów kwestia pozostaje otwarta.

Do dzisiaj nie rozstrzygnięto definitywnie problemu zdobycia Pompejów. Żaden z zachowanych tekstów źródłowych nie stwierdza jednoznacznie, że podczas wojny sprzymierzeńczej miasto zostało zdobyte lub zmuszone do kapitulacji. Wellejusz wyraźnie mówi o zdobyciu Herkulanum (czasownik *capere*) i opanowaniu Kompasy (*occupare*), a w przypadku Pompejów używa terminu *oppugnare* — oblegać, szturmować⁴⁸. Trudno rozstrzygnąć, na ile użycie różnych czasowników jest w tym przypadku zabiegiem czysto stylistycznym, a na ile może odzwierciedlać rzeczywistość. Czy *oppugnare* jest tylko synonimem słowa „zdobyć”, czy też zostało użyte w znaczeniu „szturmować, atakować miasto”, co nie musi oznaczać ataku zakończonego sukcesem?

Niewiele mówią również na ten temat źródła archeologiczne. Nic nie wskazuje na to, aby Pompeje poważnie ucierpiały podczas ewentualnego zdobywania przez wojsko. Znaczna część zabudowań istniejących w roku 79 n.e. pochodzi sprzed wojny sprzymierzeńczej, dadzą się wyraźnie wyodrębnić ich starsze partie. Do naszych czasów zachowały się nie tylko budowle wzniesione w III i II w. p.n.e., np. Palestra Sannitica, Teatro Grande, bazylika i liczne domy prywatne, np. Casa del Chirurgo, Casa del Fauno, Casa di Sallustio, Casa degli Amorini Dorati i wiele innych, ale znacznie starsze obiekty, jak choćby świątynia Apollina, wzniesiona w VI i zmodernizowana w II w. p.n.e. Budowle te w późniejszym okresie poddawano kolejnym przeróbkom lub odnawiano, nie można więc wykluczyć, że mogły zostać w jakimś stopniu uszkodzone podczas działań wojennych, ale nie były to z pewnością poważne uszczerbki. Zabudowania miasta raczej zatem nie ucierpiały; do dziś stoją ściany budynków, na których zachowały się oskijskie napisy z okresu wojny sprzymierzeńczej. Jednak stosunkowo niewielkie zniszczenia są nieuchwytnie archeologicznie, po pierwsze z uwagi na intensywne prace budowlane i remontowe podjęte przez rzymskich osadników zaraz po założeniu w Pompejach kolonii, podczas których ewentualne skutki działań wojennych z pewnością zostały usunięte, po drugie, ze względu na trwający około 170 lat okres dzielący wojnę sprzymierzeńczą od erupcji Wezuwiusza, okres dużej aktywności budowlanej, jak również trzęsienie ziemi w roku 62 n.e., które pociągnęło za sobą konieczność odbudowy lub wyremontowania większości zabudowań.

Zajęcie miasta nie musiało też łączyć się z poważnymi zniszczeniami. Podczas jego zdobywania Rzymianie mogli się ograniczyć do zburzenia niewielkiej części murów lub niektórych bram. Być może taka była przyczyna wzniesienia Porta di Ercolano na miejscu wcześniejszej, samnickiej bramy miejskiej. Północno-zachodni odcinek fortyfikacji — od bramy Herkulańskiej do Wezuwiańskiej (Porta del Vesuvio) stanowił główny cel ataków Rzymian; możliwe, że z tej właśnie strony wkroczyli oni do miasta⁴⁹. Nie można także wykluczać, że oblegający zmusili Pompeje do kapitulacji.

⁴⁷ Diod., XXXVII, 2, 13 (tłum. autorki).

⁴⁸ Vell., II, 16: *qui* [Minatius Magius] — — *tantam hoc bello Romanis fidem praestitit, ut — — Herculaneum simul cum T. Didio caperet, Pompeios cum L. Sulla oppugnaret Compsamque occuparet*, co w przekładzie E. Zwolskiego brzmi następująco: „zdobył miasto Herkulaneum, wraz z Sullą oblegał Pompeje i opanował Kompse”. Cf. także *Thesaurus linguae Latinae*, t. IX, Leipzig 1968–1981, kol. 801–802 (*oppugno*).

⁴⁹ Jedną z inskrypcji pompejańskich z I w. p.n.e. mówi o wyremontowaniu murów miejskich przez duumwirów Cuspiusa i Loreiusa, *Corpus Inscriptionum Latinarum* (dalej: CIL), I, 1629 = CIL X, 937. Napis nie jest do-

Zdaniem niektórych uczonych brak jakiegokolwiek wzmianki o zajęciu Pompejów w tekstach źródłowych może oznaczać, że miasto nie zostało zdobyte przez rzymskie wojska. Za taką wersją opowiada się m.in. L. Richardson⁵⁰, według którego Sulla po pokonaniu Kluentiusza nie wznosił działań pod Pompejami, pozostawiając je własnemu losowi, być może jako mniej ważny punkt strategiczny. Relacja Appiana sugeruje, że Sulla natychmiast po zwycięstwie pod Nolą wyruszył do Samnium, choć może tu chodzić jedynie o rodzaj skrót dokonany przez historyka. Według Richardsona Pompeje miałyby skapitulować w późnej fazie wojny, kiedy stało się jasne, że Italików pokonano, a większość okolicznych społeczności zaprzestała walki i poddała się Rzymianom. Według innych opinii, po wyruszeniu Sulli na wojnę z Mitrydatesem w 87 r. p.n.e. walki w tym rejonie Kampanii zostały przerwane przez będących u władzy popularów, którym zależało nie na kontynuowaniu wojny z italskimi społecznościami, ale przeciwnie, na ich zjednaniu i pozyskaniu⁵¹. W latach 87–83 p.n.e. Pompeje, jak wiele innych miast italskich, miałyby uzyskać status *municipium*, ale teza ta nie znalazła jednoznacznego potwierdzenia w źródłach epigraficznych⁵².

Koncepcja „zaniechanego oblężenia”, według której Pompeje nie zostały zdobyte przez wojska Sulli ani w 89, ani w 88 r. p.n.e., a po opuszczeniu przez Sullę Italii władze w Rzymie zaprzestały działań wojennych ze względu na określone tendencje polityczne, nie jest pozbawiona podstaw⁵³. Wystarczy przypomnieć, że parę lat później Samnici, Kampanczycy i Lukanowie ściśle współdziałali ze stronnictwem mariańskim podczas wojny przeciw Sulli. Jednak fakt, że dyktator ustanowił w Pompejach kolonię wojskową przemawia zdecydowanie za zdobyciem miasta przez jego wojska albo zmuszeniem Pompejańczyków do bezwarunkowej kapitulacji. Pierwsza wersja jest bardziej powszechnie przyjmowana w literaturze przedmiotu. Zdobyte umiejscawiane jest przeważnie w 89 r. p.n.e.⁵⁴, choć wysuwano także przypuszczenie, że Sulla zajął Pompeje dopiero po powrocie ze Wschodu, w roku 82 p.n.e.⁵⁵ Oblężenie zostałoby więc przerwane, a po paru latach podjęte powtórnie przez Sullę. Zgodnie z taką koncepcją trzeba by uznać, że w 89 r. p.n.e., po zwycięstwie pod Nolą, a także w roku następnym, Sulla nie czynił specjalnych wysiłków, aby zająć mało znaczące Pompeje, być może pozostawił tam tylko niewielkie siły, zaś za rządów Cynny oblężenia zaniechano. W roku 87 p.n.e., za pierwszego konsulatu Cynny, w większości rejonów zaprzestano walki z Italikami, wojna dobiegała końca, senat wyda-

kładnie datowany; przypuszcza się, że naprawa murów, której dotyczy, mogła mieć miejsce albo w pierwszych latach kolonii, kiedy konieczne było usunięcie szkód spowodowanych rzymskim oblężeniem, albo po wojnie ze Spartakusem. Cf. P. C a s t r é n, *Ordo populusque Pompeianus. Polity and Society in Roman Pompeii*, „Acta Instituti Romani Finlandiae” t. VIII, Roma 1975, s. 88.

⁵⁰ Cf. L. R i c h a r d s o n, *Pompeii, an Architectural History*, Baltimore–London 1988, s. 10–11.

⁵¹ Opinię tę, wraz z odwołaniem do konkretnych autorów, krótko prezentuje P. C a s t r é n, op. cit., s. 31 i 50–51.

⁵² Na temat kwestii administracji pompejańskiej w okresie między wojną sprzymierzeńczą a założeniem kolonii oraz problematycznego *municipium–Pompeii* vide ibidem, s. 50.

⁵³ Cf. np. Liv., *Per.* LXXX.

⁵⁴ Np. E. G a b b a w komentarzach do I księgi *Wojen domowych* Appiana umiejscawia zdobycie Pompejów przez Sullę wkrótce po klęsce Kluentiusza, opierając się m.in. na tekście Wellejusza (Vell., II, 16) oraz na trzech inskrypcjach, o których mowa dalej, vide *Appiani Bellorum civilium liber I*, s. 151, komentarz do akapitów 217–221.

⁵⁵ Vide przyp. 51.

wał rozporządzenia regulujące przyznawanie obywatelstwa rzymskiego⁵⁶. Kolejne trzy lata Cynceron określił jako *triennium sine armis*⁵⁷. Cynna „opierał swoje nadzieje na wielkiej liczbie nowych obywateli”; w roku 87 p.n.e., szukając wsparcia dla swojej polityki, „pospieszył do sąsiednich miast, które niedawno otrzymały obywatelstwo rzymskie, do Tibur, Praeneste i innych aż po Nolę, wzywając wszystkie do powstania i zbierając pieniądze na wojnę”⁵⁸ (z wrogami politycznymi). Skoro więc Cynna szukał wsparcia najprawdopodobniej nawet w Noli, która nie poddała się Rzymianom, a nieco później Mariusz zawarł układy z Samnitami⁵⁹, wciąż odmawiającymi złożenia broni, można być pewnym, że w tym okresie nie prowadzono działań zbrojnych przeciw jakiegokolwiek miastu kampanijskiemu. Po wylądowaniu Sulli w Italii w 83 r. p.n.e., Pompeje znalazłyby się ponownie w gronie wrogich mu miast i ponownie w stanie oblężenia⁶⁰. Czy aby odrzucić taką rekonstrukcję wydarzeń, wystarczające jest stwierdzenie: „wydaje się nieprawdopodobne, aby Sulla przerwał oblężenie, które rozpoczął z takim sukcesem”⁶¹.

Ostateczny rezultat walki Pompejańczyków z Sullą nie może budzić wątpliwości. Miasto zostało zdobyte albo zmuszone do kapitulacji, inaczej Sulla nie lokowałaby w nim kolonii weteranów⁶². Jednocześnie fakt założenia w Pompejach kolonii może przemawiać na korzyść późniejszego datowania zdobycia lub kapitulacji miasta. Zestawienie z innymi koloniami sullańskimi, założonymi w miastach, które stanęły po stronie marian i zostały opanowane przez Sullę po roku 83 p.n.e. (Praeneste, miasta Etrurii, Nola) nasuwa przypuszczenie, że być może także Pompeje podjęły walkę z przyszłym dyktatorem i zostały pokonane w tym właśnie okresie, podczas ostatecznej rozgrywki Sulli z wrogimi mu siłami w Italii, a więc stosunkowo niedługo przed kolonizacją. Jednakże w źródłach pisanych odnotowano tylko jedno oblężenie — w czasie wojny sprzymierzeńczej, drugie pozostaje tylko hipotezy.

Interesującym świadectwem zdobycia lub zajęcia miasta przez Sullę — niezależnie od tego, w którym roku — są trzy krótkie łacińskie napisy z jego imieniem odkryte w strukturach fortyfikacji i w ich pobliżu⁶³. Dwie z inskrypcji zostały wydrapane ostrym narzędziem na kamiennej ścianie wewnątrz wieży X (Torre X), a trzecia na grobowcu pod Porta del Vesuvio, na zewnątrz miasta, również w pobliżu wieży X. Imion rzymskiego wodza w wieży obronnej i w okolicy bramy nie mógł napisać nikt poza jego żołnierzami, najprawdopodobniej pełniącymi wartę na murach i przed bramami

⁵⁶ Liv., *Per.* LXXX.

⁵⁷ Cic., *Brutus*, 308.

⁵⁸ App., *B. c.*, I, 65, 293–294.

⁵⁹ *Ibidem*, I, 68, 310.

⁶⁰ Na temat szerokiego poparcia w Italii dla legalnej władzy w Rzymie, tj. dla konsulów Scypiona i Norbanusa, z którymi podjął walkę powracający ze Wschodu Sulla, vide App., *B. c.*, I, 86.

⁶¹ P. C a s t r é n, op. cit., s. 50 (*it seems unlikely that Sulla would have interrupted a siege which he had so successfully begun*).

⁶² Liwiusz podaje wyraźnie, że Sulla osadził swoich weteranów na *agri capti* — ziemiach zdobytych, vide *Per.* LXXXIX; cf. App., *B. c.*, I, 100, 470 (przydziały ziemi „jeszcze nie rozdzielonej” oraz „zabranej miastom za karę”).

⁶³ CIL I, 1639 = CIL IV, 5385: *L(ucius) Sul(l)l/a*, inskrypcja w wieży X; CIL I, 2709 = CIL IV, 10217a: *L(ucius) C(Cornelius) Sulla*, w wieży X; CIL I, 2509a = CIL IV, 9161: *L(ucius) Sulla Cornelius*, na ścianie grobowca w pobliżu Porta del Vesuvio.

miejskimi⁶⁴. Napisy te świadczą o obecności sullańskich żołnierzy na północnym odcinku murów obronnych, co jest chyba jednoznaczne z ich obecnością w mieście, nie dostarczają jednak innych informacji ani wskazówek pozwalających na ich precyzyjne umiejscowienie w czasie.

Okoliczności, w jakich Pompeje stały się rzymskie po wojnie sprzymierzeńczej pozostają niejasne. Równie kontrowersyjny jest problem statusu polityczno-prawnego i ustroju miasta w okresie od zakończenia działań wojennych do założenia w Pompejach kolonii w roku 80 p.n.e. W wyniku wojny sprzymierzeńczej miasta italskie — z wyjątkiem tych, które nie zaprzestały walki — uzyskały status municypiów (*municipia*), a ich mieszkańcy — obywatelstwo rzymskie *optimo iure*. Jednak ze względu na długotrwałe walki proces nadawania Italikom obywatelstwa zajął kilka lat. Na mocy pierwszych ustaw, *lex Iulia* z roku 90 p.n.e. i *lex Plautia Papiria* z roku 89 p.n.e., *civitas* uzyskały tylko te społeczności, które albo dochowały wierności Rzymowi, albo złożyły broń w wyznaczonym ustawą terminie. Italicowie, którzy zostali pokonani lub zmuszeni do bezwarunkowej kapitulacji i którzy tym samym stali się *dediti* (poddanymi), dłużej czekali na efektywne uzyskanie obywatelstwa⁶⁵. Termin przyznania *civitas* danej społeczności uzależniony był oczywiście przede wszystkim od tego, kiedy została ona *in deditionem accepta*. Przypuszczalnie z tym faktem można wiązać trudności w ustaleniu statusu Pompejów w okresie bezpośrednio poprzedzającym utworzenie kolonii.

Istnienie *municipium Pompeii* zostało podane w wątpliwość z uwagi na niewystarczający materiał dowodowy. Nie jest pewne, czy wyraz *quattuorviri* pojawiający się w pompejańskich inskrypcjach, które mogą być datowane na wczesny okres rzymskiej dominacji, oznacza w tym przypadku istotnie najwyższych urzędników municypium⁶⁶. W sferze hipotez pozostaje również koncepcja przejściowego ustroju *interregnum*, zaproponowana przez Paavo C a s t r é n a. Koncepcja ta opiera się na niewielkiej grupie łacińskich inskrypcji wyborczych zawierających termin *interrex*⁶⁷ i imiona kandydatów na ten urząd, pochodzących najprawdopodobniej z miejscowych rodów (skrót *Pop* uzupełniany jest jako

⁶⁴ Wypisywanie imienia dowódcy na ścianie jest banalnym, znanym ze wszystkich epok „odruchem” stojących na warcie żołnierzy, ale w tym miejscu prosi się o dygresję na temat szczególnego przywiązania żołnierzy do Sulli. Należał on do dowódców mających wyjątkowy wpływ na swoich ludzi, potrafił zjednać ich sobie i zyskać bezwarunkową wierność. W 89 r. p.n.e., podczas oblężenia Pompejów, zaskarbił sobie wyjątkową wdzięczność wojska nie podejmując żadnych kroków w celu ukarania żołnierzy winnych zamordowania jego legata, A. Postumiusza Albinusa, cf. Liv., *Per. LXXV*; Plut., *Sulla*, 6; Orosius, loc. cit. (vide przyp. 43). Plutarch tłumaczy to postępowanie chęcią „skaptowania żołnierzy”, zapewnienia sobie ich poparcia w dalszej działalności politycznej i wojskowej. Sam Sulla „chepił się” tą pobłażliwością, której efektem miał być większy zapal legionistów do walki, „bo męstwem chcieli zmasać swoją winę” (przekł. M. B r o Ź e k). Po powrocie ze Wschodu, cieszył się jeszcze większym oddaniem żołnierzy, którzy już definitywnie związali z nim swoje losy, cf. np. Plut., *Sulla*, 26–27. Przejęcie władzy, sterroryzowanie Rzymu i Italii, eksterminacja tysięcy przeciwników możliwe były jedynie dzięki absolutnie oddanej armii.

⁶⁵ Cf. np. P. A. B r u n t, *Italian Aims at the Time of the Social War*, „Journal of Roman Studies” t. LV, 1965, s. 108–109. Senat wydawał rozporządzenia dotyczące nadawania obywatelstwa pokonywanym Italikom oraz ich przydziału do poszczególnych *tribus* do 84 r. p.n.e.; efektywna rejestracja nowych obywateli przez cenzorów przeciągnęła się przypuszczalnie do roku 70 p.n.e., cf. A. N. S h e r w i n – W h i t e, *The Roman Citizenship*, Oxford 1973, s. 155–156.

⁶⁶ Vide przyp. 52.

⁶⁷ CIL IV, 48, 50, 53, 54, 56, 70; ponieważ są to „afisze wyborcze”, teksty są zbliżone; np. CIL IV, 56: *C(aium) Pop(idium?) inter(regem) / facio*.

Popidium, od *Popidius*). Według Castréna, napisy te mogą pochodzić z najwcześniejszej fazy okresu rzymskiego w Pompejach, tj. z okresu między zajęciem miasta przez Rzymian (które Castrén umiejscawia w 89 r. p.n.e.), a założeniem tam kolonii przez Sullę⁶⁸. Interreks miałby być powoływany w sytuacjach, kiedy w danym mieście niemożliwe było przeprowadzanie regularnych wyborów (ze względu na niepewny jeszcze status miasta?). Pompejańscy *interreges* należeli — jak się zdaje — do lokalnej społeczności i byli wybierani przez mieszkańców — na co wskazuje istnienie „hasel wyborczych” — a nie mianowani przez władze Rzymu. Castrén wysunął przypuszczenie, że „być może bezpośrednio po zajęciu miasta przez Rzymian w 89 r. p.n.e., w Pompejach wprowadzono rodzaj *interregnum* pod kontrolą rzymskiej administracji wojskowej”⁶⁹. Nie wyklucza też, że taka forma przejściowego ustroju miasta, znacznie mniej restrykcyjna w stosunku do miejscowej społeczności niż forma ustrojowa późniejszej kolonii, mogła mieć związek z proitałskimi nurtami w polityce Rzymu w latach 87–83 p.n.e.⁷⁰

Na podstawie przedstawionych powyżej informacji należy przyjąć, że Pompeje zostały zajęte przez wojska Sulli, jakkolwiek brak wyraźnego stwierdzenia tego faktu w źródłach i konkretnych wskazówek co do jego datowania. O zdobyciu lub bezwarunkowej kapitulacji miasta może jednak świadczyć założenie w Pompejach sullańskiej kolonii. Zestawienie z innymi koloniami Sulli może także przemawiać za późnym datowaniem zdobycia miasta, które nastąpiłoby w wyniku powtórnego oblężenia podjętego przez Sullę po roku 83 p.n.e. Natomiast nie jest możliwe zidentyfikowanie śladów zniszczeń, jakie mogły być efektem szturm; zważywszy na intensywną rozbudowę Pompejów w okresie od założenia kolonii do erupcji Wezuwiusza można zakładać, że ewentualne zniszczenia zostały przez mieszkańców usunięte. Niewykluczone jednak, że miasto zmuszono do kapitulacji. Nie jest także pewny status polityczno–prawny ani ustrój Pompejów w okresie od zakończenia wojny sprzymierzeńczej do ustanowienia kolonii; być może wprowadzono tam rodzaj ustroju tymczasowego, *interregnum*, w którym o najwyższy urząd mogli ubiegać się w wyborach i który mogli sprawować rodowici Pompejańczycy.

POMPEJAŃSKIE FORTYFIKACJE

Nie wiemy, jak długo trwało oblężenie Pompejów, ale fakt, że zostało ono wyraźnie odnotowane w relacjach historyków może wskazywać na to, iż nie należało do łatwych. Z oblężeniem łączy się nierozdzielnie kwestia systemu obronnego miasta. Rozmiary, jakość i rodzaj konstrukcji murów miejskich miały oczywisty wpływ na czasochłonność oblężenia i stopień jego trudności, a także na morale, a więc i skuteczność obrońców. Rezultaty badań nad pompejańskimi fortyfikacjami⁷¹, które można zaliczyć do najlepiej zachowa-

⁶⁸ P. Castrén, op. cit., s. 51.

⁶⁹ Ibidem (tłum. autorki).

⁷⁰ Cf. P. Castrén, *Cambiamenti nel gruppo dei notabili municipali dell'Italia centro–meridionale nel corso del I secolo a. C.*, [w:] *Les „bourgeoisies” municipales italiennes aux II^e et I^{er} siècles av. J.–C.*, red. M. Cébeillac–Gervasoni, Paris–Naples 1983, s. 91–92. Na temat stosunku Cynny i popularów do mieszkańców Italii, cf. np. App., *B. c.*, I, 64–66.

⁷¹ Vide przede wszystkim A. Maiuri, *Studi e ricerche sulla fortificazione di Pompei*, „Monumenti antichi” t. XXXIII, 1930. Praca ta, oparta na wynikach kilkuletnich badań archeologicznych Maiuriego, należy do funda-

nych w przedrzymskiej Italii, rzucają interesujące światło na problem udziału Pompejów w *bellum sociale*.

Najpóźniejsze fortyfikacje Pompejów nie zostały zburzone ani w większym stopniu uszkodzone, a jedyną uchwytną interwencją budowlaną po założeniu rzymskiej kolonii w roku 80 p.n.e. była przebudowa wcześniejszych bram, przede wszystkim Porta di Ercolano i Porta Marina, podyktowana zapewne koniecznością poszerzenia i zmodernizowania wjazdów do miasta. Wkrótce przestano przestrzegać sztywnych przepisów dotyczących zachowania określonej odległości między murem a budynkami; w niektórych miejscach powstały domy przytykające do fortyfikacji (np. Casa delle Vestali, w *regio VI*⁷²), a od zachodu, od strony morza, po zewnętrznej stronie murów wznoszono luksusowe wille. Mimo rozrastania się obszaru zabudowanego poza granice *pomoerium* i utraty przez mury pierwotnej funkcji, aż do końca istnienia miasta stare fortyfikacje pozostały prawie nie naruszone.

Archeolodzy wyodrębnili trzy kolejno wznoszone fazy murów wokół Pompejów, o zasadniczo takim samym przebiegu: faza „A” — najwcześniejsze mury z miękkiej lawy (tzw. *pappamonte*), faza „B” — podwójne mury z bloków wapienia, i faza „C” — podwójne mury o ścianie zewnętrznej wzniesionej z bloków wapiennych i ścianie wewnętrznej z bloków tufu⁷³.

Pomimo ogromu pracy włożonego w niemal całkowite odsłonięcie murów obronnych oraz licznych sondażu i wykopalisk punktowych przy murach, kwestie związane z ich powstaniem, rozbudową i datowaniem nie zostały do tej pory w pełni rozstrzygnięte i są nadal źródłem kontrowersji. Ze względu na brak wystarczających danych archeologicznych, najwięcej niewiadomych wiąże się z najwcześniejszą fazą murów⁷⁴. Również powstanie drugich chronologicznie fortyfikacji fazy „B” do dziś stanowi przedmiot sporów⁷⁵. Całokształt dotychczasowych badań archeologicznych skłania do twierdzenia, że najstarsze fragmenty murów otaczających pompejański płaskowyż sięgają VI w. p.n.e., powstanie

mentalnych prac na temat pompejańskich fortyfikacji, mimo odrzucenia przez późniejszych badaczy niektórych postawionych tam też dotyczących wczesnej historii miasta i chronologii powstawania murów obronnych.

⁷² A. Maiuri, *Studi e ricerche*, kol. 115.

⁷³ C. Chiaramonte Treré, *Nuovi contributi sulle fortificazioni pompeiane*, Milano 1986, s. 13.

⁷⁴ Ibidem, s. 17–19. Pod murami z wapienia odnaleziono w kilku miejscach (m.in. pod fundamentami wieży XI, w pobliżu *Palestra Sannitica* oraz w pobliżu *Porta di Nocera*) szczątkowe pozostałości murów z miękkiej lawy, pochodzące z VI w. p.n.e. Ich przebieg jest niemal identyczny, jak późniejszych fortyfikacji, co oznacza, że już w najwcześniejszej epoce otaczały rozległy obszar, który zajmowało późniejsze miasto. Przypuszczano, że początkowo mury otaczały nie tylko zabudowania, pierwotnie skupione w południowo-zachodniej części miasta, lecz także ogrody, sady i winnice. Z czasem miasto miało się stopniowo rozrastać na niezabudowane tereny. Nowsze badania stratygraficzne pod domami z 79 r. n.e. wskazują jednak na istnienie archaicznej zabudowy miejskiej także na tych obszarach miasta, które w najwcześniejszej fazie miałyby być terenami uprawnymi, vide np. M. Fulford, A. Wallace – Hadriell, op. cit., s. 37–40, 103–112 (cf. przyp. 8).

⁷⁵ A. Maiuri, *Studi e ricerche*, określił fortyfikacje B jako „przedsamnickie” i datował je na VI–V w. p.n.e., uznając je za dzieło Osków, którzy wzorując się na sztuce fortyfikacyjnej Greków otoczyli terytorium pompejańskie murami w celu obrony przed Etruskami. Odmianą hipotezę sformułował A. von Gerkan w pracy *Der Stadtplan von Pompeji*, Berlin 1940; fortyfikacje B datuje on na koniec V w. p.n.e., a za ich budowniczych uznaje Samnitów. Wg jeszcze innych teorii, stojących w opozycji do teorii Maiuriego, budowę murów fazy „B” przypisywać należy Etruskom. W odniesieniu do murów „B” aktualne pozostają zasadniczo tezy von Gerkana: obecnie wzniesienie fortyfikacji „B” datuje się na koniec V w. p.n.e. i przypisuje się Samnitom. Cf. C. Chiaramonte Treré, op. cit., s. 17.

fortyfikacji fazy „B” może być datowane na schyłek V w., a fortyfikacji „C” — na koniec IV — początek III w. p.n.e.⁷⁶ Najpóźniejsze fortyfikacje fazy „C” były kilkakrotnie przebudowywane i naprawiane, a ostatnia poważna ich rozbudowa, która najbardziej nas interesuje, miała miejsce pod koniec II w. p.n.e. i w latach bezpośrednio poprzedzających wybuch wojny sprzymierzeńczej⁷⁷.

Główne etapy budowlane fortyfikacji „C” odpowiadają okresom walk i zagrożenia. Wzniesienie murów tej fazy umiejscawiać należy w czasie wojen samnicko-rzymskich. Na miejscu poprzedniego muru zewnętrznego, osiagającego najwyżej 4 m wysokości, Samnici zbudowali nowy, blisko dziesięciometrowy mur, wzmocniony od strony miasta ziemnym *agger*, przez który został „wchłonięty” poprzedni mur wewnętrzny (fazy „B”); przypuszczalnie początkowo nie dodano nowego muru wewnętrznego. W celu zwiększenia obronności poddano w tym okresie gruntownej przebudowie również bramy, które wzmocniono bastionami⁷⁸. Prawdopodobnie w okresie wojny z Hannibalem został wzniesiony mur wewnętrzny z bloków tufu; *agger* przesunięto w głąb miasta, a przestrzeń między oboma murami również wypełniona była ziemią⁷⁹. Rozwiązanie to znacznie wzmocniło konstrukcję i w dużej mierze uodporniło ją na użycie machin oblężniczych i taranów.

Ostatnie, zakrojone na szeroką skalę prace budowlane przy fortyfikacjach, polegające na dodaniu dwunastu wież obronnych oraz licznych naprawach muru zewnętrznego, badacze zgodnie datują na okres „przed wybuchem wojny sprzymierzeńczej”⁸⁰. Wyniki dotychczasowych badań archeologicznych nie pozwalają niestety na bardziej precyzyjne datowanie tych prac.

Łączna długość najpóźniejszych pompejańskich murów wynosiła 3,25 km. Dobry stan zachowania długich odcinków, przede wszystkim ważnego strategicznie odcinka północnego między Porta di Ercolano, a Porta del Vesuvio, pozwala na stosunkowo dokładne odtworzenie struktury ostatniej fazy fortyfikacji. Składały się one z podwójnego ciągu murów, prawdopodobnie ośmiu bram i dwunastu wież. Mur zewnętrzny zbudowany był pierwotnie w całości z bloków wapienia, a w wyniku przebudowy, datowanej na III — początek II w. p.n.e., górna część muru została w niektórych miejscach przerobiona lub uzupełniona przy użyciu bloków tufu. Oddalony od niego o ok. 5 m mur wewnętrzny został skonstruowany z bloków tufu i wzmocniony filarami przyporowymi⁸¹. Przylegał do niego od strony miasta wysoki ziemny *agger*, którego szczytem biegła droga przeznaczona dla straży i wojska. Podobna droga prowadziła pomiędzy dwiema „kurtykami” fortyfikacji. Wysokość muru zewnętrznego dochodziła do 10 m⁸², jego grubość — podobnie jak grubość muru

⁷⁶ Ibidem, s. 48. Datowanie ustalone na podstawie analizy materiału ceramicznego wydobytego podczas badań prowadzonych w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX w. wzdłuż murów na odcinku między *Porta di Nola* a wieżą VIII. Badania te zasadniczo potwierdziły chronologię proponowaną przez Maiuriego, który umiejscawiał powstanie murów fazy „C” w latach 400–300 p.n.e., cf. A. Maiuri, *Studi e ricerche*, kol. 218.

⁷⁷ Ibidem, kol. 114; C. Chiaramonte Treré, op. cit., s. 31.

⁷⁸ A. Maiuri, *Studi e ricerche*, kol. 218.

⁷⁹ Ibidem.

⁸⁰ Cf. C. Chiaramonte Treré, op. cit., s. 16 i 30–31. A. Maiuri, *Studi e ricerche*, kol. 218, sytuuje ostatnie interwencje budowlane okresu samnickiego w latach 120–89 p.n.e.

⁸¹ C. Chiaramonte Treré, op. cit., s. 15–16.

⁸² A. Maiuri, *Studi e ricerche*, kol. 218.

wewnętrznego — wynosiła ok. 0,8–1 m. Całkowita grubość fortyfikacji osiągała 6–7 m, nie licząc *agger*⁸³.

Do miasta prowadziło najprawdopodobniej osiem bram, którym w czasach nowożytnych nadano konwencjonalne nazwy: Porta di Ercolano (Herkulańska), Porta del Vesuvio (Wezuwiańska), Porta di Nola (Nolańska), Porta del Sarno (Sarneńska, od rzeki i miasta Sarno), Porta di Nocera (Nuceriańska), Porta di Stabia (Stabiańska), Porta Marina (Morska) i niezachowana Porta di Capua (Kapuańska), o niepewnej lokalizacji, usytuowana prawdopodobnie między Porta del Vesuvio a Porta di Nola.

Doskonałym przykładem przedrzymskiej bramy z rozbudowanym systemem obronnym jest dobrze zachowana Porta di Nola, prowadząca do miasta od północnego wschodu, położona u wylotu głównego *decumanus*. Brama górowała nad terenem rozciągającym się w kierunku Noli i pasm górskich na terytoriach Hirpinów, stąd jej ogromne znaczenie strategiczne⁸⁴. Chroniły ją dwa wysunięte daleko na zewnątrz potężne bastiony, dzięki którym dojazd do niej był trudno dostępny. Dodatkowym utrudnieniem było duże nachylenie podjazdu, prawie tak stromeego jak przed Porta Marina po zachodniej stronie Pompejów.

Wieże obronne zostały wybudowane w technice *opus incertum* z lawy wulkanicznej i — jak wskazuje przykład wieży VIII, badanej w latach osiemdziesiątych XX w. przez archeologów z Uniwersytetu w Mediolanie pod kierunkiem Cristiny Chiaramonte Treré — wykończone tynkiem gipsowym imitującym regularnie ułożone prostokątne bloki kamienne (*opus quadratum*)⁸⁵. Wnioski z prac przy wieży VIII, położonej najbliżej na zachód od Porta di Nola, pozwalają twierdzić, że staranne wykończenie elewacji wież miało najprawdopodobniej miejsce tuż po ich wybudowaniu, a więc może ono świadczyć o tym, że konstrukcji tych nie wznoszono w pośpiechu, np. w okresie bezpośredniego zagrożenia. Nie zmienia to jednak faktu, że wieże nie były elementami czysto dekoracyjnymi, dobudowanymi jedynie w celu przelamania surowej monotonii starych murów. Ich struktura wskazuje wyraźnie, iż stanowiły integralną część systemu obronnego i mogły mieć konkretne militarne przeznaczenie⁸⁶. Wieże zostały wbudowane w pełną grubość fortyfikacji, co oznacza, że w celu ich dodania konieczne było zburzenie niewielkich odcinków zarówno muru wewnętrznego, jak i zewnętrznego. Każda wieża miała przypuszczalnie trzy kondygnacje i system łączących je schodów. W ścianie zewnętrznej — frontowej — przebite były wąskie otwory strzelniczo-obszerności (szerokości 15 cm), a w bocznej ścianie znajdowało się zamykane wyjście, umożliwiające żołnierzom dokonywanie wypadów⁸⁷. Z pierwszego piętra inne wyjście prowadziło na wojskową drogę między murem zewnętrznym a wewnętrznym.

Wyjątkowo interesującym znaleziskiem są fragmenty tynku z wieży VIII, na których zachowała się część oskijskiej inskrypcji prawdopodobnie zawierającej oficjalną nazwę wieży i jej numer. Zachowane litery mogą pochodzić ze słowa *turris* (łac. *turris*), występującego także w naściennych inskrypcjach z okresu oblężenia, w których konkretne wieże

⁸³ Ibidem, tablice: I, IV, X, XI.

⁸⁴ Ibidem, kol. 207–209.

⁸⁵ C. Chiaramonte Treré, op. cit., s. 27.

⁸⁶ Cf. ibidem, s. 30.

⁸⁷ Ibidem, s. 27.

oznaczone są liczbami⁸⁸. Na fragmentach tynku znajdują się także znaki, które mogą być częścią liczby (V i I). Cristina Chiaramonte Treré wysunęła ostrożne przypuszczenie, że wieże mogły być od samego początku ponumerowane, a ich numery były widoczne od strony miasta⁸⁹. Jeśli było tak istotnie, to fakt ten mógłby wskazywać albo na militarne przeznaczenie wież, albo po prostu na użycie numerów jako nazw. Przy założeniu, że 12 wież o zdecydowanie militarnym charakterze dobudowano pod koniec II lub na początku I w. p.n.e., ale raczej nie w obliczu bezpośredniego zagrożenia, pojawia się pytanie o przyczyny wzmocnienia fortyfikacji. Dlaczego Pompejańczycy umacniali mury miejskie w okresie pokoju? Czy mogli spodziewać się konfliktu? Czy też może, zgodnie z konwencjami architektonicznymi, dobudowane struktury zachowały militarny charakter, mimo że nie przewidywano ich konkretnego wojskowego wykorzystania w najbliższej przyszłości?

Aby poznać powody modernizacji pompejańskich murów obronnych i podjąć próbę jej dokładniejszego umiejscowienia w czasie, zagadnienie to należy rozpatrywać w szerszym, italskim kontekście. Spojrzenie na urbanistyczny rozwój Pompejów u schyłku II w. p.n.e. z perspektywy italskiej każe raczej odrzucić kuszące przypuszczenie, że rozbudowa pompejańskich fortyfikacji miała jakikolwiek związek z wybuchem *bellum Italicum*.

Modernizację miasta pod Wezuwiuszem można widzieć jako jeden z bardziej spektakularnych przykładów kompleksowej restrukturyzacji urbanistycznej miast środkowej i częściowo południowej Italii, zjawiska, którego apogeum przypada na schyłek II w. p.n.e. i które było ściśle związane z bogaceniem się i wzrostem aspiracji lokalnych elit. Badania archeologiczne od lat potwierdzają, że począwszy od połowy II stulecia p.n.e., aż po wybuch wojny sprzymierzeńczej zarówno miasta i kolonie latyńskie, jak i miasta italskie, również w Kampanii, były intensywnie modernizowane, rozbudowywane i upiększane. Architektoniczna i urbanistyczna odnowa obejmowała najczęściej nie tylko centralne rejon miasta i najważniejsze budowle publiczne, w tym świątynie lub akropole, ale także sanktuaria podmiejskie oraz mury obronne. Restrukturyzacja fortyfikacji jest dobrze uchwytna w miastach Lacjum, np. w Tibur⁹⁰, w Praeneste⁹¹, czy w kolonii Cora⁹².

Renowacje murów nie były związane z jakimkolwiek zagrożeniem, lecz wynikały z potrzeb i ambicji bogacących się mieszkańców, przede wszystkim miejscowej arystokracji, która przeznaczala znaczne fundusze na rozbudowę, unowocześnianie i upiększanie rodzinnych miast. Do wyglądu murów przykładano ogromną wagę ze względów prestiżowych i ideologicznych. Stanowiły one fasadę i niejako symbol miasta⁹³. Ich imponujący wygląd był powodem dumy, świadczył o kondycji i zamożności, a także bardzo wyraźnie akcentował wolę zachowania niezależności przez daną wspólnotę. Odnowione i wzmocnione samnickie fortyfikacje Pompejów były bez wątpienia chlubą mieszkańców i wyrazem ich przywiązania do lokalnej autonomii.

⁸⁸ W oskijskich inskrypcjach *étuns* z okresu oblężenia, o których mowa dalej, wymienione są wieże nr X, XI, XII.

⁸⁹ C. Chiaramonte Treré, op. cit., s. 26.

⁹⁰ F. Coarelli, *I santuari del Lazio e della Campania tra i Gracchi e le guerre civili*, [w:] *Les „bourgeoisies” municipales italiennes*, s. 223; idem, *Lazio*, Guide archeologiche Laterza, Roma-Bari 1984, s. 85 (nt. Tibur): *Questa sistemazione della cinta urbana fa parte di una ristrutturazione urbanistica che si può datare agli ultimi decenni del II sec. a. C. ed è quindi contemporanea a quella di Palestrina*.

⁹¹ Ibidem, s. 128.

⁹² Idem, *I santuari del Lazio*, s. 237.

⁹³ Cf. idem, *Lazio*, s. 85 (nt. Tibur).

Użycie *opus incertum* — a w tej technice wzniesiono pompejańskie wieże — stanowi w centralnej Italii wyznacznik chronologiczny; jest charakterystyczne dla prac budowlanych prowadzonych w miastach latyńskich, ale także kampańskich u schyłku II w. p.n.e.⁹⁴ Należy zaznaczyć, że w technice *opus incertum* z lawy wykonano szereg napraw murów, również datowanych na okres poprzedzający wojnę ze sprzymierzeńcami. Nie wiemy, czy naprawy miały miejsce jednocześnie z budową wież. Datowanie wież na okres bezpośrednio przed wojną sprzymierzeńczą może budzić wątpliwości z uwagi na ogromną skalę prac budowlanych, a także ze względu na fakt, iż — jak wynika z wspomnianych wcześniej danych archeologicznych — budowy nie prowadzono w pośpiechu i dużo uwagi poświęcono starannemu wykończeniu obiektów⁹⁵. Natomiast bardziej prawdopodobny jest związek licznych napraw fortyfikacji i bram z zagrożeniem wojennym. Doskonale widocznym przykładem wzmocnienia murów w tym okresie są bastiony przy Porta di Nola, których najbardziej wysunięta część została dobudowana w *opus incertum* z lawy.

Potężne mury stanowiły autentyczną przeszkodę dla wroga i ochronę dla miasta, ale poza znaczeniem *stricte* militarnym, miały ogromne znaczenie psychologiczne: dawały mieszkańcom nie tylko poczucie bezpieczeństwa, ale i przeświadczenie, że ich miasto jest trudną do zdobycia twierdzą. To właśnie przeświadczenie mogło mieć istotny wpływ zarówno na decyzję Pompejańczyków o podjęciu walki z Rzymianami, jak i na ich późniejszą determinację, z jaką stawiali im opór.

INSKRYPCJE *EITUNS*

Wymownym świadectwem wojskowej aktywności wewnątrz obleganych Pompejów są wspomniane wyżej oskijskie napisy widniejące na zewnętrznych ścianach kilku domów, tzw. inskrypcje *eituns*⁹⁶. Swoją nazwę zawdzięczają powtarzającemu się w każdym napisie

⁹⁴ Idem, *I santuari del Lazio*, s. 221–223.

⁹⁵ Warto jednak odwołać się w tym miejscu do przekazu Diodora (XXXVII, 2, 4), opisującego szeroko zakrojone prace budowlane w Korfnium, prowadzone już po wyborze tego miasta na italską stolicę, czyli po wybuchu wojny. Sytuacja w Korfnium była prawdopodobnie wyjątkowa z uwagi na status stolicy, ale nie można wykluczać, że i w innych miastach, przynajmniej do pewnego momentu, działania wojenne nie uniemożliwiały prowadzenia prac budowlanych.

⁹⁶ Nt. inskrypcji *eituns* vide m.in.: N. W. D e W i t t, *The Eituns Inscriptions at Pompeii*, „Classical Philology” t. I, nr 4, 1906, s. 414–415; C. D. B u c k, *Greek amfodon, Oscan amvianud, and the Oscan Eituns—Inscriptions*, „Classical Philology” t. XVII, nr 2, 1922, s. 111–118; E. V e t t e r, *Handbuch der italischen Dialekte*, Heidelberg 1953, nr 23–28; V. P i s a n i, *Le lingue dell’Italia antica oltre il latino*, 1953, nr 13: A–E; A. M a n i e t, *La linguistique italique*, [w:] *Aufstieg und Niedergang der römischen Welt* t. I, cz. 2, Berlin–New York 1972, s. 548; H. R i x, *Sabellische Texte. Die Texte des Oskischen, Umbrischen und Südpikenischen*, Heidelberg 2002, s. 106, nr Po 34–39. W jęz. polskim: J. S a f a r e w i c z, *Wybrane teksty oskijskie*, Warszawa 1957, nr 10–14. Spośród dziewiętnastowiecznych prac i korpusów inskrypcji italskich, zawierających wzmianki o napisach *eituns* lub ich teksty wraz z komentarzami warto wymienić następujące pozycje: C. R. L e p s i u s, *Inscriptiones Umbricae et Oscanae*, Leipzig 1841, s. 62, tab. XXII, nr 2, 4; T. M o m m s e n, *Die unteritalischen Dialekte*, Leipzig 1850, s. 185, tab. X, nr 29a, 29b; G. F i o r e l l i, *Monumenta epigraphica Pompeiana* t. I, Napoli 1854, s. 10, tab. VI, nr 1, 2; H. N i s s e n, *Pompejanische Studien zur Städtekunde des Altertums*, Leipzig 1877, s. 498–500; I. V. C v e t a e v (Z v e t a i e f f), *Sylloge Inscriptionum Oscarum*, Sanktpetersburg 1878, s. 52–55, nr 80–83; R. S. C o n w a y, *The Italic Dialects*, Cambridge 1897, s. 69–71, nr 60–63.

słowu *étuns*, którego znaczenie do ostatnich lat XIX stulecia było niejasne⁹⁷, ale — jak przewidywali ówczesni uczeni — jest istotne dla zrozumienia sensu tekstów. Dopiero postępy w znajomości języka oskijskiego⁹⁸, a także analogie do podobnych napisów greckich, jakie zauważono już w XIX w., umożliwiły roszyfrowanie pompejańskich tekstów.

W Pompejach odkryto dotąd sześć tego rodzaju inskrypcji⁹⁹, malowanych czerwoną farbą i rozmieszczonych na rogach ulic i uliczek; pięć zostało opublikowanych w XIX w., a ostatnia w 1916 r.¹⁰⁰ Żaden z napisów nie zawiera jednoznacznej wskazówki pozwalającej na jego dokładne datowanie, w żadnym nie pojawia się konkretne odniesienie do walki, wojny, oblężenia, italskiego, czy rzymskiego wojska. Związek inskrypcji *étuns* z *bellum sociale* został wydedukowany na podstawie ich treści i rozmieszczenia w określonych punktach miasta. Przy interpretacji napisów *étuns* pomocna jest też sama ich forma. Pismo jest zamaszyste, niezbyt staranne, ale wyraźne. Odnosi się wrażenie, że napisy powstały szybko i że chciano, aby były czytelne i bardzo dobrze widoczne: zarówno ich powierzchnia, jak i litery są dosyć duże (np. Vetter 23: rozmiary pola inskrypcji 147 x 42 cm; wysokość liter ok. 7,5–10 cm¹⁰¹), a same napisy umieszczone zostały „ponad głowami przechodniów”. Wreszcie użycie intensywnie czerwonej farby gwarantowało ich doskonałą widoczność.

Poniżej przedstawiam trzy spośród sześciu pompejańskich *étuns* w łacińskiej transkrypcji¹⁰². W oryginale teksty są zapisane alfabetem oskijskim, od prawej do lewej strony.

Vetter 23:

eksuk. amvíanud. éituns
 anter. tiurrí. XII. íní. ver(u)
 sarínu. puf. faamat
 m(a)r(a(hi)s). aadírriis. v(iíbieís)

Tłumaczenie wg Vettera

(Ex) hoc vico evocati
 inter turrim XII et portam
 Sarinam, ubi (nomina) citat
 M(a)r(aeus) Atrius V(ibi f.)

⁹⁷ Interesujący jest komentarz Iwana Cwietajewa, rosyjskiego filologa klasycznego, profesora Cesarskiego Uniwersytetu Warszawskiego, z 1878 r., świadectwo zmaganiń dziewiętnastowiecznych uczonych z trudnościami w roszyfrowaniu oskijskich tekstów: *de forma et significatione vocabuli „eituns” viri docti valde dissentiunt, cum alii vocabulo eunt, alii eunto vertant, nos nuper coniunct. praes. eant interpretati sumus; sed rationes grammaticae has omnes versiones falsas esse docent. Expectamus novam interpretationem a Buechelero linguarum italicarum peritissimo, qui hoc vocabulum non esse verbum putat; interim cf. H. Nissen Pompejanische Studien, Lipsiae 1877, s. 498 nn, I. Cvetaev (ZvetaiEFF), op. cit., s. 53, komentarz do inskrypcji nr 80.*

⁹⁸ Nt. języka oskijskiego vide m.in.: E. Vetter, op. cit.; A. Maniet, op. cit., s. 522–592; J. Untermann, *Wörterbuch des Oskisch-Umbrischen*, Heidelberg 2000; w jęz. polskim: J. Saffarewicz, op. cit. Podstawowe, związane informacje o jęz. oskijskim są także zamieszczone w publikacji L. Bonfante, *Język etruski*, tłum. W. Dobrowolski, Warszawa 1998, s. 59–63 (mimo że język oskijski nie jest w najmniejszym stopniu spokrewniony z etruskim, rozdz. 6. — niejako „dodatek” — poświęcony jest oskijskiej inskrypcji, tzw. *Tavola di Agnone*).

⁹⁹ Inskrypcje *étuns* cytuję — zgodnie z najczęściej stosowaną praktyką — z odniesieniem do numeracji w podręczniku Vettera, gdzie nadano im numery od 23 do 28.

¹⁰⁰ E. Vetter, op. cit., nr 28. Pierwsza publikacja: M. Della Corte, „Notizie degli scavi di antichità”, 1916, s. 156 nn.; pełniejszy komentarz: F. Ribezzo, „Rivista indo-greco-italica” t. I, 1917, s. 55 nn., C. D. Buck, op. cit., s. 111–118.

¹⁰¹ R. S. Conroy, op. cit., s. 69–70, inskrypcja nr 60.

¹⁰² Transkrypcja tekstów wg najnowszego zbioru tekstów sabelskich: H. Rix, op. cit. Zgodnie z przyjętą konwencją, nazwy własne i imiona w transkrypcji tekstów oskijskich są pisane małą literą.

Vetter 25:

eksuk. amv[ɸ]anud.	(Ex) hoc vico
eítuns. ante[r. tr]ífbú	evocati inter domum
ma. kastrikiíeís. íní.	Ma(merci) Castricii et
m(a)r(a(hi)s). spuriíeís l(úvkieís).	M(a)raei Spurii L(uci f.)
puf. faamat	ubi (nomina) citat
v(ífbis). sehsímbriís. l(úvkieís)	V(ibiús) Sexembriús L(uci f.)

Vetter 27:

eksuk. amvíannud.	(Ex) hoc vico
eítuns. amp(er)t. tríbud	evocati (hac) ad domum
túv(tíkad). amp(er)t. menere(vas)	publicam, (illa) ad (aedem) Miner(vae).

Na pierwszy rzut oka można stwierdzić, że teksty sformułowane zostały według podobnego schematu, w którym powtarzają się pewne elementy — te same lub zbliżone wyrazy i wyrażenia, w tym — kluczowe *eítuns*. Jak zostało powiedziane wyżej, słowo to ma istotne znaczenie dla zrozumienia narożnych napisów. Etymologicznie termin *eítuns* (rzeczownik odczasownikowy, *nominativus pluralis*) łączy pokrewieństwo z łacińskim czasownikiem *eo, ire* — iść, który w kontekście wojskowym ma także znaczenie „wyruszać do walki, iść na wojnę”¹⁰³. *Eítuns*, o rdzeniu *ei*, odpowiadałoby hipotetycznej łacińskiej formie **itones*¹⁰⁴. Jego etymologia skłania do tłumaczenia „piechurzy”, ale z kontekstu, w jakim termin ten się pojawia wynika, że miał on raczej szersze znaczenie i obejmował ogół mężczyzn powołanych do wojska, zmobilizowanych¹⁰⁵. Powtarzający się rdzeń wiadomości w wolnym przekładzie na polski mógłby brzmieć następująco: „zmobilizowani z tej ulicy / uliczki mają się stawić na zbiórkę [np.] między wieżą... a bramą... [lub w inaczej określonym miejscu], na rozkaz/ dokąd wzywa... [imię dowódcy]”¹⁰⁶.

We wszystkich sześciu pompejańskich napisach powtarza się początkowe wyrażenie *eksuk amvíanud* (z tej uliczki); przypuszczalnie również słowo *eítuns*, choć w jednym przypadku (Vetter 28) nie można tego naocznie stwierdzić ze względu na uszkodzenie inskrypcji. W pięciu na sześć zachowanych tekstów pojawia się czasownik *faamat* (wzywa, rozkazuje). Powtarzają się także określenia dwóch elementów murów obronnych: w czterech przypadkach *tiurri* lub *tiurris* — wieża (Vetter 23, 24, 26, 28, przy czym inskrypcje nr 23 i 24 to dwa jednakowe komunikaty umieszczone w dwóch różnych miejscach), w trzech przypadkach *veru* — brama miejska. Związek narożnych komunikatów z obroną miasta

¹⁰³ *Thesaurus linguae Latinae*, t. V, 2, fasc. IV, Lipsiae 1934, kol. 633–634; *Słownik łacińsko-polski*, red. M. Plezia, t. II, Warszawa 1998.

¹⁰⁴ A. Maniet, op. cit., s. 548, cf. osk. *humuns* (Vetter 6; 9) — łac. *homines*.

¹⁰⁵ objaśnienia i interpretację inskrypcji *eítuns* opieram przede wszystkim na komentarzach E. Vettera, op. cit.

¹⁰⁶ Czasownik *faamat* w czasie przeszłym (3 os. l. p.) pojawia się także w dwóch inskrypcjach budowlanych z terenów Samnium w znaczeniu „polecić”, „zlecić”, „nakazać” (wzniesienie budowli): *faamated* — Pietrabbondante, Vetter 154 = Rix, Sa 13; *famated* — Aeclanum, Vetter 163 = Rix, Hi 1. Tłumaczenie: „na rozkaz” wydaje się więc uzasadnione.

wyduje się oczywisty; zarówno wieże, jak i bramy były obiektami o kluczowym znaczeniu strategicznym; zwróćmy uwagę, że większość bram miała charakter obronny.

Na związek inskrypcji *étuns* z obroną miasta wskazuje także ich rozmieszczenie. Trzy z ocalałych napisów znajdowały się w *regio* VI, na rogach uliczek prowadzących w stronę północno–zachodniego odcinka murów obronnych (Vetter 23, 24, 26), jednego z najważniejszych strategicznie odcinków fortyfikacji; dwa napisy znaleziono na Via dell'Abbondanza — pierwszy w *regio* VIII (Vetter 27), drugi w *regio* III (Vetter 28), i jeden napis w *regio* VII (Vetter 25), na zachód od forum. Napisy wzywają zamieszkujących albo zakwaterowanych w danym rejonie miasta mężczyzn (lub jednych i drugich) na zbiórkę w określone miejsce w pobliżu murów obronnych. I tak w inskrypcjach z *regio* VI miejsce zbiórki zlokalizowane jest między bramą a wieżą, albo między dwiema wieżami północno–zachodniego odcinka murów miejskich: „między bramą *Sarinu*”, położoną na miejscu obecnej Porta di Ercolano a „wieżą XII” (Vetter 23 i 24) oraz „między wieżą X i XI” (Vetter 26). Podobne, choć bardziej rozbudowane informacje podaje jeden z napisów na Via dell'Abbondanza (Vetter 28); w tym przypadku powołani mają zgłosić się pod mury obronne na odcinku od bramy Urublanu (Porta Urbulana, tj. obecnej Porta di Nola) do wieży *Mefira* położonej „na lewo od bramy” (tj. do wieży VIII). Zupełnie inaczej podane są miejsca zbiórek w dwóch pozostałych napisach. W tym przypadku są one zlokalizowane między dwoma prywatnymi domami (Vetter 25), przy bliżej nieokreślonym „gmachu publicznym” oraz przy świątyni Minerwy (Vetter 27), tj. archaicznej świątyni doryckiej (Tempio Dorico), poświęconej także Herkulesowi, położonej w południowej części miasta (Foro Triangolare), w pobliżu murów miejskich.

Powiązanie treści inskrypcji z ich formą i lokalizacją pozwoliło stwierdzić, że napisy te powstały w okresie zagrożenia, którym mogło być tylko oblężenie, i stanowiły rodzaj komunikatów wojskowych¹⁰⁷, podających informacje o miejscach zbiórki poszczególnym grupom obrońców miasta. Robert Étienne nazywa je trafnie *ordres de mobilisation*¹⁰⁸. Komunikaty te mogły być skierowane zarówno do żołnierzy samnickich oddziałów stacjonujących w mieście, jak i do mieszkańców, których powołano do obrony, a może nawet przede wszystkim do zmobilizowanych Pompejańczyków. Można zakładać, że w obrębie oddziałów wojskowych wiadomości i rozkazy były przekazywane przede wszystkim ustnie, przez wojskowych posłańców. Dla cywilów lub ludzi świeżo zwerbowanych bardziej odpowiednią formą były obwieszczenia na murach.

Dane onomastyczne z napisów *étuns* mogą potwierdzać to przypuszczenie. Imiona dowódców występujących w tych inskrypcjach mogą należeć do imion miejscowych. Z całą pewnością jest nim imię *púpid(ius)* — Popidius (Vetter 28) i prawdopodobnie imię *aadriis* — Atrius (Vetter 23 i 24). Imię *Popidius* przewija się w miejscowych inskrypcjach oskijskich sprzed wojny sprzymierzeńczej¹⁰⁹, a także w licznych inskrypcjach lacińskich z Pom-

¹⁰⁷ Jako pierwszy taką interpretację zaproponował H. Nissen, loc. cit. Opierając się na analogii do greckich napisów ze Smyrny z okresu diadochów, Nissen przyjął, że napisy *étuns* spełniały taką samą funkcję wojskowych komunikatów–ogłoszeń dla stacjonujących w mieście żołnierzy i powiązał je z oblężeniem podczas wojny sprzymierzeńczej.

¹⁰⁸ R. Étienne, *La vie quotidienne à Pompéi*, Paris 1966, s. 113; wydanie polskie: *Życie codzienne w Pompejach*, przekł. T. Kotuła, Warszawa 1971 („rozkazy mobilizacyjne”, s. 84).

¹⁰⁹ Vetter 13, 14, 22a (*púpidius*).

pejów okresu cesarstwa¹¹⁰. Wydaje się bardzo prawdopodobne, że mężczyźni wymienieni w inskrypcjach *étuns* dowodzili lokalną, pompejańską milicją, która wspierała niewielkie chyba liczebnie oddziały wojska osadzone w mieście przez Papiusza Mutilusa.

KOLONIA SULLAŃSKA W POMPEJACH

Dla samnickich ludów południowej Italii wojna z Rzymem nie zakończyła się w 89, 88 a nawet w 87 r. p.n.e. Znaczna część Samnitów, Lukanów i część Kampanczyków nie została pokonana, nie złożyła broni i nie przyjęła rzymskiego obywatelstwa¹¹¹. Kiedy nie zakończona wojna sprzymierzeńcza niepostrzeżenie przerodziła się w wojnę domową między Mariuszem a Sullą, większość walczących nadal na południu Italików stanęła po stronie wodza z Arpinum, później — po stronie stronnictwa antysullańskiego i konsulów sprawujących legalną władzę w Rzymie. Przykłady zaciętego oporu ludów samnickich i ich walki do końca przeciwko Sulli można by mnożyć, ale warto przypomnieć tylko dwa znamienne fakty: udział samnickich, lukanów oraz kampanczyków oddziałów w decydującej fazie wojny sullańskiej na terenie Lacjum i pod Rzymem w 82 r. p.n.e.¹¹² oraz wytrwałą obronę obleganą przez Rzymian kampanczyckiej Noli, ostatniej twierdzy Samnitów, zmuszonej do kapitulacji przez wojska Sulli dopiero w roku 80 p.n.e.¹¹³ Przeciągające się działania pod jej murami traktowano niemal jak osobną wojnę, *bellum Nolanum*¹¹⁴. Dla Diodora Nolańczycy byli jednymi z protagonistów wojny przeciw Rzymowi, wymienia ich obok Samnitów, Askulańczyków, Lukanów i Picenów¹¹⁵.

Po stłumieniu ostatnich ognisk oporu w Italii oraz po okresie krwawego terroru w Rzymie, Sulla, już jako dyktator, rozpoczął akcję przydzielania ziemi swoim legionistom. Kolonizacja sullańska, największa tego typu akcja za czasów republiki¹¹⁶, rozpoczęła się w 80 r. p.n.e. Jej istotę i cel trafnie określa Appian (I, 96, 448); kolonizacja miała zapewnić Sulli z jednej strony wdzięczność i wierność tysięcy weteranów, z drugiej — kontrolę nad italskimi miastami o „niepewnej lojalności”. Sullańscy weterani osadzani byli na ziemiach prywatnych, skonfiskowanych społecznościom uznanym za wrogię Sulli¹¹⁷; legionisci otrzymywali więc gospodarstwa odebrane miejscowym właścicielom, „nadające się do natychmiastowej eksploatacji”¹¹⁸. Weteranom przydzielano grunty na italskich terytoriach nie tylko w wyniku *deductio* kolonii, ale także w wyniku indywidualnych asygnacji działek skonfiskowanej ziemi.

¹¹⁰ *Gentilium* Popidius występuje w kilkuset łacińskich inskrypcjach z Pompejów, zebranych gł. w CIL, t. IV.

¹¹¹ App., *B. c.*, I, 53, 231.

¹¹² Wierne stronnictwu mariańskiemu samnickie, lukanowskie i kampanczyckie oddziały stanęły do ostatecznej rozgrywki z wojskami Sulli w Lacjum i stoczyły krwawe bitwy pod Praeneste i pod rzymską Porta Collina; App. *B. c.*, I, 87; 90; 92–94; Liv., *Per. LXXXVII i LXXXVIII*. Na rozkaz zwycięskiego Sulli kilka tysięcy jeńców, głównie Samnitów, łącznie z tymi, którym rzymski wódz obiecał ocalenie, zostało wymordowanych; App. *B. c.*, I, 93; Liv., *Per. LXXXVIII*; Plut., *Sulla*, 30; Dio, fr. 109.

¹¹³ Liv., *Per. LXXXIX*; Granius Licinianus, XXXVI, 9.

¹¹⁴ Vell., II, 17.

¹¹⁵ Diod., XXXVII, 2, 4.

¹¹⁶ Cf. A. Krawczuk, *Kolonizacja sullańska*, Wrocław 1960, s. 5.

¹¹⁷ App., *B. c.*, I, 100, 470.

¹¹⁸ A. Krawczuk, op. cit., s. 61.

Założenie kolonii było karą dla danego miasta, nagrodą dla weteranów. Dlatego też kolonizacja objęła miasta, które naraziły się Sulli stawiając zacięty opór lub pomagając jego wrogom i które były jednocześnie położone na najlepszych ziemiach. Główne skupiska potwierdzonych w źródłach kolonii sullańskich znajdowały się w północnej Etrurii i w Kampanii, a więc w dwóch najżyźniejszych rejonach. Na terenie najbardziej wrogiego, ale znacznie mniej atrakcyjnego rolniczo Samnium kolonie w tym okresie nie powstały; część skonfiskowanych ziem uzyskali tam wielcy posiadacze¹¹⁹.

Warto przypomnieć, że rozpoczęcie kolonizacji było możliwe dopiero po formalnym przyjęciu ustawy Sulli o odebraniu wrogim municypiom italskim obywatelstwa, nadanego w wyniku wojny sprzymierzeńczej i konfiskacie ich ziemi. Ustawa — kontrowersyjna dla samych Rzymian — weszła w życie pod koniec 81 lub w 80 r. p.n.e.¹²⁰ Kolonie powstały tam, gdzie walka przeciw Sulli była najbardziej zacięta i trwała najdłużej. Symptomatyczne było przede wszystkim założenie przez Sullę kolonii w Noli, ostatnim samnicko-kampańskim bastionie, i w Praeneste, ostatnim punkcie oporu stronników Mariusza w Lacjum. Kolonie powstały również m.in. we wrogich Sulli miastach północnej Etrurii¹²¹. W grupie około dwunastu kolonii znalazły się i Pompeje, z czego wynika, że Sulla zaliczył je do miast nieprzyjacielskich, które uparcie stawiały mu opór. Przy czym, jak wspomniano wyżej, mogło chodzić o opór stawiany w bardzo niedawnej przeszłości, tj. po 83 r. p.n.e.

Skala i charakter rzymskiego osadnictwa w Pompejach wynikały niewątpliwie nie tylko z przyczyn politycznych, lecz także ekonomicznych. Pompeje były dostatnim miastem o atrakcyjnym, nadmorskim położeniu i żyznych terenach, co przyczyniało się do zamożności mieszkańców. W II w. p.n.e. miasto przeżywało niezwykle rozkwit. Znaczne zasoby finansowe niektórych Pompejańczyków pozwalały im na wznoszenie bogatych, hellenistycznych rezydencji miejskich, takich jak Casa del Fauno, Casa di Menandro, Casa di Giulio Polibio czy Casa di Cecilio Giocondo, domy wzniesione lub rozbudowane właśnie w tym okresie. Samnicko-kampańskie miasto mogło się poszczycić całym szeregiem okazałych gmachów publicznych, wśród których wymienić można liczne budowle wzniesione w III i II w. — świątynię Jowisza na forum, Jowisza Meilichiosa przy Via Stabiana, termy (Stabiańskie), *macellum*, bazylikę i okazały teatr (Teatro Grande). W tym samym okresie Rzym nie dysponował tak wieloma typami budowli użyteczności publicznej, nie miał np. kamiennego teatru ani term. Pompeje należały więc bez wątpienia do wyjątkowo dogodnych miejsc kolonizacji.

¹¹⁹ Np. sullańczyk C. Quinctius Valgus, który uzyskał również ziemie w Kampanii. Na temat Valgusa mowa jest w dalszej części tekstu.

¹²⁰ A. K r a w c z u k, op. cit., s. 53. W praktyce ustawa nie była respektowana; sami Rzymianie nie uznawali prawomocności odebrania raz przyznanego pełnego obywatelstwa; mieszkańcy municypiów nadal uważali się za obywateli i nie rezygnowali z własnych urzędów itp., nie akceptowali też władzy i dominacji kolonistów; stąd występowanie „podwójnych” gmin i urzędów w niektórych miastach, w których osadzono weteranów (*municipium/colonia*). Nt. *lex Cornelia* o odebraniu obywatelstwa municypiom italskim vide A. K r a w c z u k, op. cit., rozdz. *Realizacja ustawy o odebraniu obywatelstwa*, s. 45–48.

¹²¹ Kolonie sullańskie poświadczane w źródłach: Nola, Urbana, Pompeje w Kampanii; Aleria na Korsyce, Arretium, Clusium, Faesulae i Florentia w Etrurii, Praeneste w Lacjum, Interamnia Praetutti(an)orum w Picenum; prawdopodobne kolonie: Abella w Kampanii i Hadria w Picenum; cf. E. G a b b a, *Esercito e società nella tarda repubblica romana*, Firenze 1973, s. 172–174 (rozdz. *L'esercito professionale da Mario ad Augusto*, Appendice IV, *Elenco delle colonie sillane*).

Jednak aspekty ekonomiczne nie powinny przesłaniać faktu, że osadzenie korneliańskich weteranów miało być i było dla Pompejańczyków surową karą za opór stawiany kilka albo niespełna dwa lata wcześniej rzymskim wojskom pod dowództwem Sulli. Założenie kolonii oznaczało wykluczenie dawnych mieszkańców z życia publicznego i w przypadku części Pompejańczyków — konfiskatę dóbr. W pierwszych latach istnienia kolonii propaganda wyborcza skierowana była wyłącznie do rzymskich kolonistów. Istnieją świadectwa niekwestionowanej dominacji przybyłych do Pompejów stronników Sulli, przede wszystkim C. Quinctiusa Valgusa i M. Porciusia¹²², albo zwykłych *coloni*, podczas gdy dawni mieszkańcy byli nieobecni na listach wyborczych. Charakterystyczny jest w tym kontekście przykład jednego z najbardziej wpływowych miejscowych rodów w sabelskich Pompejach, Popidii. Jego przedstawiciele zajmowali wysoką pozycję w pompejańskiej społeczności w okresie sabelskim, w czasie *bellum sociale* i bezpośrednio po wojnie, ale przed założeniem kolonii. *Nomen gentile púpidiis* pojawia się w napisach oskijskich sprzed wojny sprzymierzeńczej¹²³, w jednym z tekstów *étuns*¹²⁴, a także prawdopodobnie we wspomnianych wyżej inskrypcjach wyborczych z terminem *interrex*. Są to napisy wymieniające kandydata o imionach C(aius) Pop(idius?)¹²⁵. Później Popidii na długo znikają z życia politycznego i powracają do niego dopiero w ostatnich latach istnienia miasta, za Flawiuszów. Trzech przedstawicieli rodu Popidii wymieniają liczne inskrypcje wyborcze, z których wynika, że potomkowie dawnego pompejańskiego rodu — ale także przypuszczalnie wyzwolenców tej rodziny — kandydowali na urząd edyla i na najwyższy urząd *duumwira*¹²⁶.

Prawdopodobnie przez co najmniej dwadzieścia lat od założenia kolonii Pompejańczycy miejscowego pochodzenia nie mogli brać udziału w wyborach urzędników miejskich¹²⁷. W tym kontekście cytowany jest zazwyczaj fragment jednej z mów Cyncerona, dostarczający dowodów dyskryminacji rdzennych mieszkańców we wczesnej fazie istnienia kolonii. W mowie „Pro Publio Sulla”, wygłoszonej w obronie P. Korneliusza Sulli, bratanika dyktatora i założyciela pompejańskiej kolonii, Cynceron napomyka o sporach między dawnymi Pompejańczykami a kolonistami o prawa wyborcze¹²⁸.

Warto przyrzeć się bliżej jednej z czołowych postaci pierwszych lat kolonii, wspomnianemu C. Quinctiusowi Valgusowi, którego przykład w interesujący sposób ilustruje

¹²² Nt. Valgusa i Porciusia vide m.in. P. C a s t r é n, *Ordo populusque Pompeianus*, s. 88–91, 209–210, 212; idem, *Cambiamenti nel gruppo dei notabili*, s. 92, 95.

¹²³ Np. Vetter 13, 14 (*púpidiis, meddís túvtiks* = *meddix tuiticus*, najwyższy urzędnik u ludów sabelskich, oskijskojęzycznych). Vide także przyp. 109.

¹²⁴ Vetter 28. *L(úvkis) púpid(iis)* jest jednym z dowódców wzywających zmobilizowanych mieszkańców na miejsce zbiórki pod murami miejskimi.

¹²⁵ Vide przyp. 67.

¹²⁶ Np. CIL IV, 899, 931, 3729, 7475, 7642 — Numerius Popidius Rufus, kandydat na *duumwira*; 1020, 7135, 7146 — Lucius Popidius Secundus, kandydat na edyla; 7168, 7175, 7526 — Lucius Popidius Ampliatius, kandydat na edyla. Dwaj ostatni Popidii mogą być potomkami wyzwolenców, cf. P. C a s t r é n, *Ordo populusque Pompeianus*, s. 207.

¹²⁷ Ibidem, s. 54–55, 122; idem, *Cambiamenti nel gruppo dei notabili*, s. 92.

¹²⁸ Cic., *Pro P. Sulla*, 62: [*Pompeiani*] *de ambulatione ac de suffragiis suis cum colonis dissenserunt*. Interpretacja słowa *ambulatio* nie jest w tym kontekście całkiem pewna; możliwe, że chodzi tutaj o termin związany z procedurą przeprowadzania głosowania, cf. P. C a s t r é n, *Ordo populusque Pompeianus*, s. 55, albo o prawo do korzystania z niektórych miejsc spacerowych w obrębie miasta, np. z portyku przy teatrze, cf. Vitruvius, *De architectura*, V, 9, 1.

zjawiska społeczne zachodzące po *bellum sociale* i *Sullanum* nie tylko w Pompejach, ale w całej Italii. Nie wiemy, skąd pochodził Valgus, być może z kraju Hirpinów, gdzie po wojnie sprzymierzeńczej był m.in. patronem *municipium* Aeclanum. W Pompejach znalazł się najprawdopodobniej w okresie zakładania kolonii. Wymieniają go inskrypcje z terenów południowego Samnium, zamieszkałych przez Hirpinów, oraz z Casinum i z Pompejów. Najbardziej znane są napisy pochodzące z pompejańskiego amfiteatru i mniejszego teatru nazywanego dziś Odeonem¹²⁹. Z tekstów tych wiemy, że wraz z Markiem Porcjuszem, przybył do Pompejów prawdopodobnie jeszcze przed założeniem kolonii, piastował funkcję duumwira, najwyższy urząd kolonii, a następnie godność *duumvir quinquennalis coloniae honoris causa*, stanowisko łączące się z niezwykle prestiżem, obejmujące pełnienie obowiązków cenzora¹³⁰. Podczas duumwiratu obaj urzędnicy wzniesli kryty teatr (*theatrum tectum*), tj. Odeon, zaś jako *quinquennales* sfinansowali z własnej kiesy budowę amfiteatru i przekazali go na własność kolonistom¹³¹.

Valgus z pompejańskich inskrypcji identyfikowany jest z teściem trybuna ludowego Serwiliusza Rullusa, autora projektu ustawy rolnej z końca 64 r. p.n.e., przeciwko której występował Cynceron w mowach „*De lege agraria*”. Wzmianki o teściu Rullusa znaleźć można we wszystkich trzech mowach¹³². Wynika z nich, że Valgus należał do wielkich *possessores Sullani*. W okresie niepokojów i walk wewnętrznych w latach osiemdziesiątych, jako stronnik Sulli, uzyskał w drodze *adsignatio*, nabył lub zagarnął rozległe posiadłości¹³³ w kraju Hirpinów, w Kampanii i przypuszczalnie w południowym Lacjum, w okolicy Casinum. Część gruntów zawłaszczył w czasie sullańskich proskrypcji¹³⁴. Świadczenia epigraficzne z Casinum¹³⁵ i z południowej Italii wymieniające Valgusa mogą pośrednio potwierdzać te informacje.

Valgus piastował najwyższe godności nie tylko w Pompejach, lecz także w innych miastach Kampanii i rejonu Hirpinów. Pełnił urząd *quinquennalis* w miejscowości Frigento (starożytna nazwa nieznana) na ziemiach Hirpinów, gdzie wraz z przedstawicielem miejscowej *gens* sprawował pieczę nad odbudową lub odnowieniem murów, bram, forum, portyków, kurii i zbiornika na wodę¹³⁶. Był patronem *municipium* Aeclanum, miasta zdobytego i zniszczonego przez Sullę podczas wojny sprzymierzeńczej w roku 89 p.n.e. Wraz

¹²⁹ CIL I, 1632 = CIL X, 851, 852: *C(aius) Quinctius C(ai) filius Valgus / M(arcus) Porcius M(arci) filius duovir(i) / quinq(uennales) coloniae honoris / causa spectacula de sua / peq(unia) fac(iunda) coer(averunt) et colonis / locum in perpetuum deder(unt)*. CIL I, 1633 = CIL X, 844: *C(aius) Quinctius C(ai) filius Valg(us) / M(arcus) Porcius M(arci) filius / duovir(i) dec(urionum) decr(eto) / theatrum tectum / fac(iundum) locar(unt) eidemq(ue) prob(grunt)*.

¹³⁰ Nt. *quinquennales* vide P. C a s t r é n, *Ordo populusque Pompeianus*, s. 66–67.

¹³¹ Vide przyp. 129.

¹³² Cic., *De lege agr.*, I, 14; II, 69; III, 3; 8; 13–14.

¹³³ Jednym z argumentów, jakich Cynceron użył przeciw projektowi Rullusa był fakt, że ustawa miała m.in. zatwierdzić stan posiadania ziemi po roku 82; grunty przyznane, zakupione lub darowane po tym roku miały stać się usankcjonowaną prawem własnością prywatną. Według Cyncerona artykuł ten miał zabezpieczać interesy teścia Rullusa, który uzyskał posiadłości w okresie dyktatury Sulli, vide *De lege agr.*, III, 8; 13–14.

¹³⁴ Podana przez Cyncerona informacja, jakoby Valgus zdobył część posiadłości „umieszczając swoich sąsiadów na listach proskrypcyjnych” (*De lege agr.*, III, 14) może być prawdziwa, ale może być równie dobrze pogłoską, którą Cynceron wykorzystał w celu skompromitowania przeciwnika politycznego.

¹³⁵ CIL I, 1547 = CIL X, 5282.

¹³⁶ CIL I, 3191. Frigento leży w dzisiejszej prowincja di Avellino, ok. 10 km od starożytnego Aeclanum (Mirabella Eclano).

z dwoma miejscowymi *quattuorviri*, Valgus, *patronus municipii*, nadzorował odbudowę murów obronnych, bram i wież miasta Hirpinów¹³⁷. Przykład Aeclanum jest szczególnie znaczący. Po pierwsze warto zauważyć, że jednym z *quattuorviri* wymienionych wraz z Valgusem w inskrypcji z tego miasta jest M. Magi(us) Min(ati) f(ilius) Surus, tj. syn Minatiusa Magiusa, wiernego Rzymianom dowódcy z okresu *bellum sociale*, o którym specjalną dygresję zawarł w swoim dziele Wellejusz Paterkulus¹³⁸. Po drugie, pod słowem „odbudowa” murów Aeclanum musimy rozumieć właściwie ich budowę od nowa, ponieważ, jak wiadomo z relacji Appiana¹³⁹, poprzednie, drewniane fortyfikacje tego miasta zostały przez Sullę spalone. Jak pokazuje przykład Aeclanum, najbardziej widocznym rezultatem romanizacji była bardzo często odbudowa, rozbudowa i modernizacja italskich miast. Mimo materialnych korzyści, jakie romanizacja przynosiła lokalnym społecznościom, można się domyślać, że początkowo, z wielu przyczyn — społecznych, politycznych, psychologicznych — ten i inne jej aspekty mogły budzić opory w italskiej ludności.

Jeśli chodzi o postać Valgusa, niełatwo o jednoznaczne wnioski i oceny. Były sullańczyk, należący do grupy ludzi, którzy wzbogacili się podczas wojny sprzymierzeńczej i domowej korzystając z konfiskat i innych „nadzwyczajnych” okoliczności, uczestniczył nie tylko w rozbudowie nowo założonej rzymskiej kolonii w Pompejach, ale także w odbudowie italskich miast zniszczonych parę lat wcześniej przez Rzymian, w tym — przez samego Sullę. Głównym motywem jego działania było przypuszczalnie zyskanie lub podniesienie własnego prestiżu, własnej pozycji, a może także chęć zapewnienia sobie wdzięczności i szacunku mieszkańców w regionach, w których stał się jednym z najpotężniejszych ludzi dzięki konfiskatom z czasy wojny i proskrypcjom za Sulli.

Liczba kolonistów musiała być w Pompejach pokaźna, skoro rodowici mieszkańcy zostali przez nich zupełnie zepchnięci na margines życia publicznego; jak sugeruje wzmianka w jednym z listów Cyncerona¹⁴⁰, dostęp do władzy w mieście wywalczyli sobie dopiero w drugim pokoleniu licząc od założenia kolonii. Niezwykle silna pozycja osadników sullańskich w Pompejach wynikała prawdopodobnie nie tylko z ich liczebności, lecz także stąd, że znaczna ich grupa należała do wyższych rangą wojskowych. Wielkość i jakość przydzielonej posiadłości czy działki zależała m.in. od rangi weterana. Zważywszy na atrakcyjność Pompejów i ich terytorium, można przyjąć, że przydział pompejańskiej parceli był dla wojskowego wyjątkową nagrodą i że majątki wielu zamożnych Pompejańczyków trafiły w stanie niepodzielonym do rąk sullańskich trybunów, centurionów¹⁴¹ oraz innych wiernych stronników dyktatora. Jest oczywiste, że im liczniejsza była rzesza kolonistów, tym bardziej dotkliwie odczuwali kolonizację rodowici mieszkańcy. Ponadto istnienie wśród osadników silnej grupy ludzi o wyższym statusie społecznym, jak np. centurionowie, mogło ułatwić im zdominowanie społeczności dawnych mieszkańców, co najprawdopodobniej miało miejsce w Pompejach.

¹³⁷ CIL I, 1722 i 1723 = CIL IX, 1140 i 1141.

¹³⁸ Vell. II, 16.

¹³⁹ App., *B. c.*, I, 51, 222.

¹⁴⁰ Cic., *Ad familiares*, 7, 1, 3 (ok. 55 r. p.n.e.). W liście skierowanym do Marka Mariusza, który należał do warstw rządzących (*ordo decurionum*, tj. senatu) w pompejańskiej kolonii, Cynceron robi żartobliwą aluzję do *ludi Osci*, mówiąc o obradach miejscowego senatu. Cf. P. C a s t r é n, *Cambiamenti nel gruppo dei notabili*, s. 92.

¹⁴¹ A. K r a w c z u k, op. cit., s. 82.

Z drugiej strony, wizja pompejańskiej kolonii, w której rdzenni Pompejańczycy padli ofiarą celowej, długotrwałej dyskryminacji uniemożliwiającej im działalność polityczną, a ponadto zostali wyrugowani z życia społecznego i ekonomicznego miasta, nie w pełni odpowiada rzeczywistości, mimo że — jak powiedziano wyżej — w okresie pierwszych dwudziestu–trzydziestu lat istnienia kolonii dawni mieszkańcy istotnie byli pozbawieni równouprawnienia politycznego i wciąż się go domagali. Podziały w nowej pompejańskiej społeczności nie przebiegały w sposób prosty. Bliskie relacje z Rzymianami — związki przyjaźni i klienteli, oparte najczęściej na wspólnych interesach ekonomicznych — pozwoliły niektórym miejscowym rodzinom utrzymać nie tylko majątki, ale i pozycję w mieście po założeniu kolonii¹⁴². W korzystnym położeniu byli przede wszystkim ci, których łączyły z Rzymianami odpowiednie koneksje. W sferze ekonomicznej i kulturowej skutki kolonizacji nie były tak drastyczne, jak w sferze społeczno–politycznej. Pod wieloma względami koloniści dostosowali się do miejscowych zwyczajów i praktyk, przejęli na przykład sabelski system miar, który zastąpiono rzymskim dopiero za Augusta; niewiele też zmieniło się w życiu religijnym. Mimo to sytuacja ogółu dawnych mieszkańców była przez kilkadziesiąt lat zdecydowanie gorsza niż sytuacja kolonistów.

Nie wiemy, w którym roku i w jakich okolicznościach Pompeje zostały zdobyte albo zmuszone do kapitulacji. Jest natomiast faktem, że poniosły ciężkie konsekwencje walki przeciwko Rzymowi, a raczej — oporu, jaki stawiały Sulli. Znalazły się wśród kolonii założonych w miejscowościach uznanych przez dyktatora za najbardziej wrogie. Są przykładem italskiego miasta ukaranego przez Sullę po przejęciu władzy, przykładem ukazującym, w jaki sposób usiłował on przywrócić nierówność prawną mieszkańców Italii sprzed *bellum sociale*. Wprawdzie nierówność ta zatarła się stopniowo w ciągu następnych kilku dziesięcioleci, część dawnych rodów pompejańskich odzyskała znaczenie i dostęp do funkcji politycznych, a miasto — rozbudowane i zmodernizowane — przeżywało kolejną fazę dynamicznego rozwoju, ale pierwszy okres istnienia *Colonia Veneria Cornelia* musiał być dla rodowitych Pompejańczyków okresem kryzysu. Jak pisał Robert Étienne, romanizacja Pompejów była nagła i brutalna¹⁴³.

Pompei at War: Pompeian Participation in the Social War and its Consequences

The author deals with narrative, epigraphic and archaeological sources relative to the Pompeian participation in the Italic uprising against Rome (*bellum sociale*), from its beginning in 91 BC until the setting up of a Roman veteran colony in the city by Publius Cornelius Sulla in 80 BC. Członkowska–Naumiuk observes that while narrative sources leave little doubt as to the significance of Pompei's role in the revolt, nevertheless scarce concrete information is brought forward. We do not know what did the Roman siege of the city in 90 BC result in, nor when and in what circumstances was Pompei finally overpowered by Sulla's troops. The author

¹⁴² P. C a s t r é n, *Cambiamenti nel gruppo dei notabili*, s. 94. Przykładem może być miejscowy ród *Holconii*, poświadczony wyłącznie w Pompejach; należał on do najzamożniejszych rodów pompejańskich za Augusta, cf. idem, *Ordo populisque Pompeianus*, s. 176.

¹⁴³ R. É t i e n n e, *La vie quotidienne à Pompéi*, s. 110: *Il n'y eut pas (à Pompéi) évolution lente, la civilisation hellénistique faisant place peu à peu à une civilisation plus romanisée. C'est brutalement que Pompéi devient romain* (wyd. polskie s. 82).

emphasizes that there is indirect evidence of a particularly strong and long-lasting resistance against the Romans: after the capturing of the city a Roman colony was established there; moreover, archaeologists uncovered formidable fortifications in Pompei. Yet, these fortifications were not destroyed by the Romans, hence — concludes Członkowska-Naumiuk — the city was not taken by force, but must have surrendered. Discussing the city fortifications the author points out the *étuns* inscriptions, which most probably came into being during the social war. The inscriptions in question were written out in red paint in the Oscan (Samnite) language on the inside of the city walls. These notices provided information for the Pompeians in cases of external threats to the city: inhabitants of particular quarters were appointed to appropriate areas of concentration and were provided with the names of the commanders in charge.